

No. 71 (72)

Cena numeru

30 gr.

CENA PRENUMERATY

w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 4,50gr.
Gł. rob. 2,30gr.
Czas. do dom. 3gr.

Z przes. poczt.
Mies. z dod. ilustr. 5,20gr.
Poza Łodzią egz. 27gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

XXXI r.
istnienia.

Redakcja i Administracja

w ŁODZI.

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-5

Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się

Łódź.

ROZWIÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTII

Niedziela dnia 11 marca 1928 r.

SPLENDID

Dziś i dni następnych

Dziś i dni następnych

Najpotężniejsze arcydzieło filmowe!

CAR I POETA



Car Mikołaj I K. N. Karenin
Aleks. Puszkina S. Czerwiakow
Natalja Puszkina D. W. Wołodka
Porucznik Dantes B. Tamarin

Car Mikołaj I
i A. Puszkina

Dramat erotyczny w 12 aktach
Intrygi miłosne Cara Mikołaja I
Miłość i śmierć Aleksandra Puszkina
Trzeci film złotej serii wytwórni
sowieckiej w Moskwie.

Początek o 12-ej.

Od 12 do 3 ceny wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.

CASINO

Dziś i dni następnych

Dziś i dni następnych

O tem mówi cały świat!

Arcydzieło filmowe wielkich wzruszeń, niezmaconej pogody
i słonecznego śmiechu p. t.

CYRK

Tragikomedja serca ludzkiego
Porywająca symfonia śmiechu i łez, którą
odtworza jedyny, nieporównany aktor świata,
twórca „Gorączki Złota”, „Brzdąca” i in.

CHARLIE CHAPLIN W roli wollyżerki Merna Kennedy

Niektóre wspaniałe, niezapomniane sceny

CHARLIE w klatce lwa.
CHARLIE pogromca małp.
CHARLIE przegląda się w tysiącu luster.

CHARLIE dostaje czkawki z głodu.
CHARLIE porzuca cyrk i idzie w las.

O tem mówi cały świat!

Początek o godz. 12. Od 12 do 3-ej ceny wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.

Passé partout i bilety ulgowe NIEWAŻNE.

Kino Dom Ludowy
PRZEJAZD Nr. 34 598

Dzisiaj Arcyciekawy niesamowity film p. t.
„Dom Warjatów“
W roli głównej fenomenalny mistrz maski,
całowiek o stu twarzach
Lon Chaney

Scenariusz w sylałach przetycia w sanatorjum dla u
myslowo chorych wśród zbuntowanych szaleńców
Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie se-
anse zaś w sobotę niedzielę i święta od g. 1-3 pp
I miejsce 75 gr., II miejsce 40 gr. III miejsce 30gr.
W sobotę niedzielę i święta od godz. 2 po pol
I miejsce 50 gr. II miejsce 50 gr. III miejsce 40 gr.

Miejski Kinematograf Oświatowy
Od wtorku 6—III 1928 r.

Dla dorosłych Dla młodzieży
Douglas Fairbanks w filmie pt.
CZARNY PIRAT
Następny program „GRACZ W SZACHY“

Zarybek Karpia
(zdrowy, badany pod mikroskopem)
przyjmuje zamówienia
majątek Sarnów poczta
Aleksandrów koło Łodzi.

Radjoodbiorniki
akumulatory, baterje, prostowniki,
sluchawki, lampy katodowe
EDWARD TELATYCKI
Piotrkowska 48, tel. 10-63.
Warsztaty reperacyjne radjo
Ładowanie akumulatorów

ORŁY PAŃSTWOWE
wykonane według najnowszego rozpo-
rządzenia rządowego w 3 rozmiarach.
Portrety Prezyd. R.P.
Ignacego Mościckiego
dla szkół i urzędów poleca
Skład Papieru
A. LOSTROWSKI
PIOTKOWSKA 55



NASIONA

warzywne i kwiatowe pastewne
znanej dobroci pewność POLECA

Marja SZOSLAND

Ł O D Ź

11 Konstanytnowska 11
firma egzystuje od roku 1889

Sprawa w St. Gotthard.

GENEWA, 10.3 (AW)

Rada Ligi Narodów obradowała nad
wnioskiem o zastosowaniu inwestygacji w
związku ze sprawą w St. Gotthard.

Po długotrwałej dyskusji postanowiono
sprawę tę definitywnie odroczyć, powołać
specjalną komisję do ponownego zbadania
tej sprawy, porzecz rozstrzygnąć ją na nastę-
pnej sesji rady ligi.

— o o o —

Koniec 49-ej sesji Ligi Narodów.

Stresemann będzie konferował w Genewie z przedstawicielami Polski i Rumunji.

Genewa 10 marca (pat)
Rada Ligi Narodów zakończyła wie-
czorem 49-tą pracowitą sesję. Na ostat-
nim posiedzeniu zapoznano się ze sprawoz-
daniem komisji 3 w sprawie incydentu w
St. Gotthard. Sprawozdanie to przedstawił
Baelerts van Blockland. W sprawozdaniu
tem stwierdzono, że komisja musi uzyskać
dodatkowe informacje od rządu węgierskie-
go. Owe materiały dodatkowe komisja roz-
patrzy na posiedzeniu, które zwołane zosta-
nie i o ile uzna to za wskazane wyśle na
miejsce rzeczoznawców z pośród funkcyjnar

nych organów Ligi Narodowych. Ostatecz-
ny raport komisja przedstawi przed czere-
szą sesją Rady Ligi. Delegaci Rumunji, Ju-
gosławii, Czechosłowacji oraz general Tan-
czes w imieniu Węgier zaakceptowali spra-
wozdanie. Rada Ligi przyjęła następnie spra-
wozdanie jednogłośnie, zalecając ku ogó-
lnemu zadowoleniu jedną z najtrudniejszych
spraw, ze wszystkich, jakimi się dotych-
czas zajmowała.

Stresemann opuszcza Genewę w ponie-
dzialek. Przed wyjazdem konferował be-
dzie z ministrem Titulesco i Zaleskim.

Oto dyktator.

Waldemaras uśmierca parlament litewski, stwarzając natomiast
ciężkie ustawodawcze, powołane przez rząd.

Berlin 10 marca (pat)
Agencja „Telegraphen Union“ donosi
z Kowna, że półoficjalny dziennik „Lietu-
vas Ainas“ stwierdza, że Waldemaras za-
mierza znieść na Litwie ustrój parlamenta-
ry, rozszerzając prawa izby handlowej i rol-
niczej oraz tworząc nową izbę pracy. Ustano-
wiona ma być również izba wyższa, w so-
dzaju senatu, z członkami mianowanymi
przez rząd, która wespół ze wspomnianymi
wyższymi izbami ma sprawować funkcje usta-
wodawcze.

niczej oraz tworząc nową izbę pracy. Ustano-
wiona ma być również izba wyższa, w so-
dzaju senatu, z członkami mianowanymi
przez rząd, która wespół ze wspomnianymi
wyższymi izbami ma sprawować funkcje usta-
wodawcze.

Zmiany w ustawach społecznych w Sowietach.

Prawo o małżeństwie, rodzinie, adopcji i obywatelstwa
stosowane będzie w uproszczonej procedurze.

Moskwa 10 marca (pat)
Tassa Rząd związku sowieckiego za-
mieszczył w rozporządzeniu o obywatelstwie
specjalną klauzulę na zasadzie której dzieci
obywateli sowieckich adoptowane przez oby-
wateli krajów cudzoziemskich zachowują
swoje obywatelstwo do czasu dojścia do
pełnoletności poczem mogą zrzec się tego
obywatelstwa drogą uproszczonej proce-
dury. Rząd związku sowieckiego zapropono-

wał rządowi republik sowieckich uzupełnie-
nie nowego prawa o małżeństwie, rodzinie
opiece, postanowieniami przewidującymi
zwiększenie adopcji dzieci sowieckich
przez obywateli cudzoziemskich zamieszka-
łych na terenie związku sowieckiego
tym warunkiem, że ci obywatele cudzoziem-
scy uzyskają w każdym poszczególnym
państwie specjalne zezwolenie ze strony loka-
lnego komitetu wykonawczego.

Niemcy zagrożone klęską wyludnienia

Alarmy prasy niemieckiej.

Berlin 10 marca (aw)
Prasa zapowiada wniesienie interpela-
cji w parlamencie w związku ze stwierdze-
niem faktu zastraszającego spadku ilości u-
rodzin w kraju.
Wedle danych statystycznych, spra-
wa przyrostu ludności Niemiec przedstawia

się szczególnie od roku 1925 fatalnie. Gdy-
by stosunek dotychczasowy liczby urodzeń
do ilości zgonów utrzymał się na dłużej,
Niemcom groziłoby wyludnienie, czemu —
zdaniem prasy — należy wszelkimi siłami
zapobiec.

— o o o —

KAŻDY POLAK - KATOLIK

W DNIU 11 MARCA DO SENATU

GŁOSUJE

na jedyną polską i katolicką listę

Polskiego BLOKU KATOLICKIEGO

25

Konfiskata, która naprawdę się opłaciła.

Metody sowieckie w zastosowaniu do Sowietów

Władze francuskie skonfiskowały 5.000.000 dolarów,
należących do banku sowieckiego.

Nowy Jork 10 marca (aw)

Ogólną sensację wywołał tutaj fakt zaginięcia przesyłki pieniężnej, wynoszącej 5 milionów dolarów. Suma ta przesłana została przez bank sowiecki State-National-bank w Nowym Jorku, jako pokrycie asekuuracyjne.

Jak się w następstwie okazało, suma 5 milionów dolarów zatrzymaną została w drodze przez władze francuskie, które skonfiskowały je jako ekwiwalent za skonfiskowane po rewolucji październikowej złożone w Banku państwowym rosyjskim depozyty francuskie.

Europa podtrzymuje wojnę domową w Chinach

Sprzedając stronom walczącym broń i amunicję

Pekin 10 marca (pat)

Wobec przedłużania się w Chinach wojny cywilnej, która objęła prawie cały kraj, korpus dyplomatyczny postanowił wyśleć delegację do odpowiednich rządów w celu uczynienia bardziej skutecznymi układy z roku 1917 w sprawie wywozu broni.

Dyplomaci zwracają uwagę swych

rządów na znaczenie tego układu, podkreślając konieczność zabronienia wywozu broni i amunicji do Chin z terytoriów odpowiednich państw czy też tranzytom przez te terytoria.

Telegram nalega na to, ażeby mocarstwa, które nie podjęły jeszcze zarządzeń w tym względzie, uczyniły to możliwie najrybciej.

Nie wierz kobieciel.,

Historia pewnego amerykańskiego pojedynku.

17-letnia panienka podała z lekkim sercem truciznę dwu
swym adoratorom.

Bydgoszcz, 10,3 (aw)

Sensacją dnia jest tutaj sprawa samobójstwa, popełnionego przez dwu młodych ludzi, na tle erotycznym.

Przed kilku dniami w jednym z domów przy ul. Pomorskiej znaleziono bezprzytomnych 20-letniego Eugenjusza K. studenta uniwersytetu warszawskiego, oraz Józefa S. syna zamożnego obywatela ziemskiego w okolicach Gniezna.

Wezwani natychmiast lekarze po długich usiłowaniach zdołali wreszcie obu młodych ludzi, synów bardzo znanych w społeczeństwie wielkopolskim rodzin, przywrócić do przytomności. Wówczas zeznali oni co następuje: Obaj zakochali się w 17-letniej Wandzie Cz. Ponieważ doszli do przekonania, iż obaj nie mogą się ubiegać o rękę jednej i tej samej panienki, przeto postanowili rozstrzygnąć przez pojedynek amerykański, który z nich pozostanie przy życiu i przy prawach starania się o rękę panny Wandy. Pojedynek miał się odbyć w ten sposób, że do jednej z

filiżanek z kawą miano wlać sublimatu, poczem obaj mieli swoje filiżanki wypić. Do zaprawienia kawy trucizną zaprosili obaj młodzi ludzie samą najbardziej zainteresowaną osobkę, bowiem pannę Wandę.

Jak wykazało śledztwo, przeprowadzone w związku z zeznaniami młodych ludzi, panna Wanda Cz. przyjęła propozycję tę skwapliwie. Po chwili zastanowienia zamiast wlać sublimat do jednej z filiżanek, rozdzieliła truciznę na dwie połowy i wsadziła do obu filiżanek, poczem wyszła do drugiego pokoju, aby nie widzieć owoców swego zbrodniczego czynu.

Aresztowana i badana w toku śledztwa przyznała się młodociana trucicielka, że w ten sposób chciała się pozbyć odrazu obu namiętnych wielbieli, których inaczej pozbyć się nie mogła.

Pannę Wandę władze policyjne wypuściły na wolność, po złożeniu przez nią 5.000 złotych kaucji do chwili otwarcia rozprawy.

Obu młodych ludzi zabrała rodzina.

WAZNE DLA PAŃ GOSPODYNI

Jutro dn. 12-III urządzamy bezpłatne pokazy prania idealnym środkiem samopiorącym „Radion”, połączone ze szczegółowymi objaśnieniami i bezpłatnym rozdawaniem próbek, w następujących firmach:

L. Sina Andrzeja 39,
E. Abraham Wólczajska 91
J. Buchbinder 6-go Sierpnia 14
R. Thebus 39
E. Zylbersztajn Karola 20
na które zaprasza P.T. Pań Gospodynie
SAURIMA S. i.
Warszawa.

RADEK JESZCZE NIE UCIEKŁ.

Moskwa 10 marca (pat)

Agencja Tassa otrzymała ze źródeł oficjalnych wiadomość że pogłoski dotyczące ucieczki Radka są całkowicie zmyślone.

JESZCZE JEDEN SKŁAD BRONI W NIEMCZECH

Berlin 10 marca (pat)

„Berliner Tageblatt” donosi z Hamburga, że policja tamtejsza wykryła w jednym ze starych magazynów portowych wielki tajny skład karabinów wojskowych.

SVEHLA USTĄPI.

PRAGA, 10,3 (aw)

„Pravo Lidu” podaje, że prezydent ministrów Svehla, popadł znowu w ciężką chorobę, w związku z czym zdecydowany jest ostatecznie podać się do dymisji.

Na miejsce premiera Svehli najprawdopodobniej powołany będzie min. Hodža, albo też Halipetr.

WYWROTOWCY PRZECIW WYWROTOWCOM.

Ljon 10 marca (pat)

W czasie zebrania Towarzystwa Przyjaciół Sowietów anarchiści oddali kilka strzałów rewolwerowych, wywołując zamieszanie i panikę, w czasie której sześć osób odniosło rany, w tem dwie ciężkie.

— o o —

24

Docieła rokowań sowiecko-niemieckich.

Nieporozumienia w rodzinie

Moskwa 10 marca (aw)

Delegacja sowiecka do rokowań o rewizję traktatu handlowego sowiecko-niemieckiego powróciła z Berlina. Dotychczasowe rokowania daly wyłącznie negatywne wyniki. W żadnej ze spraw w których rokowania były prowadzone t. j. w sprawie

dalszych długoterminowych kredytów przez rząd niemiecki dla Sowietów, w sprawie nowych korzystnych dla Sowietów zmian w stawkach celnych i t. d. delegacja niemiecka nie zajęła stanowiska przychylnego wobec sugestji sowieckich.

25

V-ta klasa Loterii Państwowej.

TRZECI DZIEŃ CIĄNIENIA.

Dziś w trzecim dniu ciągnięcia 5-cj klasy loterii państwowej główne wygrane padły na

- 25,000 -- 30901
- 15,000 -- 12681
- 5,000 -- 46570
- 3,000 -- 62632 81242 119918
- 2,000 -- 17215 35188 50948 50928 81423
- 10034 100112.
- 1,000 -- 3652 4184 24121 26943 33241
- 33376 34663 27470 44085 44760 63475 76309
- 95494 102529 105403 109514 121089 122349

—oOo—

Przez radio.

Program na niedzielę, dnia 11-go marca
 Warszawa, 1111 m. 10,15 Transmisja na Łożysztwa z Katedry Poznańskiej; 12,00 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie i komunikat lotniczo-meteorologiczny; 12,10 Transmisja z Filharmonji warszawskiej. Koncert symfoniczny. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Józefa Ozimińskiego. A. Ruszczewska (śpiew) prof. Marjan Dąbrowski (fort.), i prof. Jerzy Lefeld (akomp). W programie utwory Piotra Czajkowskiego: Symfonia V, Pieśń: „Czy pa miętasz?”, Zadnego słowa, Pieśń cypryjska, W balowym rozgwarze, W księżycową noc. 14,00 i 14,25. Odczyty rolnicze; 15,00 Komunikaty; 15,15. Transmisja z Filharmonji warszawskiej; 17,20 Rozmaitości; 19,10 Odczyt p. t. „Książka i Biblioteka” — wygl. dr. Jan Muszkowski; 19,35. Odczyt pt. „Kultura polska w czasach Jagiellońskich — odczyt IV — wygl. prof. Oskę Halecki; 20,00. Odczyt pt. „Wśród przepaści i uroczysk korsykańskich” (Dział: Podróże i przygody) — wygl. p. Roman Zrębowicz; 20,30 Koncert wieczorny, poświęcony muzyce belgijskiej. Wykonawcy: orkiestra P. R. Halina Leska (śpiew), prof. Zofja Rabcewiczowa (fort.), Aleksander Junowicz (flet), Józef Ozimiński (dyrekcja i skrzypce) i prof. Ludwik Urstein (akomp). 22,00. 22,05 i 22,20 Komunikaty; 22,30 Muzyka taneczna; 23,00 i później Biuletyn wyborczy PAT.

Smiały napad bandycki w śródmieściu Wiednia.

Dwaj eleganccy rabusie zrabowali w biały dzień kasę domu bankowego

Wiedeń 10 marca (aw)
 Dzisiaj, w biały dzień, bowiem około godziny 3-ej po południu, na jednej z najbardziej zaludnionych ulic Wiednia, na Kolowrathring, przed dom bankowy Rosenberga zajęchało eleganckie auto, z którego wysiedli dwaj młodzi, dobrze ubrani panowie, z rewolwerami w rękach.

dwie obecne w kasie urzędniczej, zabrali znajdujące się w kasie pieniądze, spokojnie opuścili lokal banku i odjechali.

Policja całego miasta nie wpadła dotychczas na trop śmiałych bandytów.

Wysokość skradzionej sumy, która stanowiła zawartość kasy, nie została dotąd ustalona.

Wszedłszy do lokalu steroryzowali

Konflikt austro-włoski zlikwidowany.

Dowodzi tego pokojowy ton przemówienia kanclerza Seipela.

Wiedeń 10 marca (pat)
 Dzisiaj o godz. 10,30 zebrała się komisja główna austriackiej rady narodowej na posiedzeniu, na którym kanclerz Seipel złożył sprawozdanie o bieżących sprawach polityki zagranicznej. Kanclerz wspominał m. in. o sprawie przeniesienia siedziby Ligi Narodów, która to kwestja zajmowała dłuższy czas uwagę opinii publicznej, mimo że rząd austriacki nie dał do tego żadnego powodu.

nieporozumienie z Włochami w sprawie traktowania Niemców we włoskiej części Tyrolu i na podstawie oryginalnego tekstu mowy Mussoliniego stwierdził, że sprawozdanie z tej mowy, ogłoszone w pismach austriackich, zupełnie dokładnie odnotowało tekst wywodów Mussoliniego.

Następnie kanclerz Seipel omówił swą podróż do Pragi i odbyto tam rozmowy polityczne.

Wiedeń 10 marca (pat)

„Die Stunde” donosi z kół parlamentarnych, że dzisiejszą dyskusją w komisji głównej austriackiej rady narodowej można uważać za zakończenie nieporozumienia austriacko-włoskiego w sprawie południowego Tyrolu.

W końcu kanclerz przedstawił całe

Gwałtowe zaburzenia w Wenezueli.

Demonstrujących studentów rozprasza policja salwami gazy i ławami.

Nowy Jork 10 marca (aw)
 Z Caracas (Wenezuela) donoszą o wielkiej demonstracji studentów przeciwko Stanom Zjednoczonym, przyczem doszło do krwawych starć z policją. Według doniesień 6 policjantów zostało zlinczowanych, a około 30 studentów padło trupem od kul. Demonstracja była zwrócona przeciwko polityce Stanów Zjednoczonych w Nicaragua, zagrażającej bogactwu naftowemu tego kraju. W czasie demonstracji przedsięwzięto liczne aresztowania.

30 akademików uniwersytetu w Caracas, do szło do nowych gwałtownych demonstracji i zaburzeń w kilku miastach Wenezueli. Demonstranci w Caracas rozproszeni zostali salwami, przyczem zginęło kilkanaście osób. Poseł Cailijski oraz sekretarz poselstwa Kuby, został ciężko ranni. W razie powtarzania się rozruchów personele poselstw obcych opuścić mają Caracas.

Nowy Jork, 10,3 (aw)
 Według doniesień z Caracas (Wenezuela) na tle ostatniej masakry demonstracji studenckiej w czasie której zginęło przeszło

SNIEG W PARYZU.
 Paryż 10 marca (pat)
 O godzinie 2-ej rano w okolicach Paryża zaczął padać gęsty śnieg. Temperatura spadła do 0.

Związek Ludowo-Narodowy w Łodzi
 zwraca się z apelem do swych członków i sympatyków
 żeby w dniu 11 marca oddali swe głosy do
Senatu na listę № 24

Radikalizacja mas.

Wnioski wyciągnięte z cyfr wyborów sejmowych w Polsce.

Trzeba prawdzie zwrócić w oczy. Ostatnie wybory do Sejmu wykazały, że w społeczeństwie polskim wzrosły wpływy stronnictw radykalnych. Zarówno komuniści, socjaliści jak i dwa radykalne stronnictwa chłopskie: Wyzwolenie i Stronnictwo Chłopskie zyskały bardzo dużo nowych głosów.

Najlepiej te fakty ilustrują cyfry, którym z zimną krwią trzeba się przyjrzeć, aby zrozumieć, co najbliższa przyszłość niesie Polsce. Nie są one jeszcze ściśle, bo niema jeszcze ostatecznych obliczeń, ale bliskie prawdy.

Komuniści przy wyborach do Sejmu w 1922 roku otrzymali 121 tysięcy głosów. Obecnie osiągnęli na swoich listach przeszło 300 tysięcy głosów. A więc liczbę swoich wyborców potroili. Gdyby nie unieważniono list w szeregu okręgach, prawdopodobnie liczba głosów głosów komunistycznych sięgałaby do pół miliona.

Ogromnie wzrosła liczba głosów socjalistycznych. Gdy w 1919 roku, socjaliści otrzymali 400 tys. głosów, a w roku 1922 906 tysięcy, to obecnie uzyskali 1.411.000 głosów czyli od 1919 roku a więc w ciągu 9 lat przybyło im 1 milion wyborców.

Czyżby środowiska fabryczne i miejskie od 1919 roku tak silnie w Polsce wzrosły?

Nie. Okazuje się, że socjaliści poszli na wieś i to z bardzo dużym powodzeniem. Głosują na nich nie tylko farmale i robotnicy rolni, ale także gospodarze. Oznacza to, że na wsi polskiej pod względem gospodarczym nie jest dobrze. Wystarczy wymienić tak typowe okręgi rolnicze, jak Konin, Krasnostaw, lub Święciany, gdzie socjaliści odnieśli duże sukcesy (w Koninie 2 mandaty), aby zrozumieć, co się na wsi polskiej dzieje.

Charakterystyczne jest, że w wielkich ośrodkach miejskich i fabrycznych zaczynają ich wypierać komuniści. Przykład Warszawy i Będzina jest pod tym względem klasyczny.

Godnym uwagi jest ten proces wzmacniania się komunizmu po miastach i ośrodkach fabrycznych a socjalizmu po wsiach...

Ale również wzrosła liczba głosów na radykalne stronnictwa chłopskie „Wyzwolenie” i Stronnictwo Chłopskie otrzymały obecnie razem blisko 1 milion 200 tysięcy głosów, gdy w 1922 roku na „Wyzwolenie”, z którego drogą rozłamu stworzyło się w poprzednim Sejmie Stronnictwo Chłopskie, padło 959 tysięcy głosów.

Zmalały natomiast głosy „Piastów”, a więc umiarkowanego stronnictwa ludowego. Gdy w 1922 roku otrzymali oni 1.132.960 głosów, obecnie padło na nich około 625 tysięcy głosów.

Jeśli nawet sanację zaliczymy do stronnictw umiarkowanych i jej głosy zbierzemy razem z głosami innych stronnictw umiarkowanych, to otrzymamy około 3 mil. 400 tysięcy głosów umiarkowanych. Natomiast listy stronnictw radykalnych zebrały około 3 mil. głosów.

Natomiast w 1922 roku, stronnictwa umiarkowane uzyskały około 3 miliony 900 tysięcy a stronnictwa lewicowe około 2 mil.

jony głosów.

Naturalnie mówimy tu o stronnictwach polskich, głosy z list mniejszościowych nie są brane pod uwagę.

Jak widzimy, cyfry powyższe w bardzo jasny sposób uwydatniają proces radykalizacji mas w społeczeństwie polskim i to zarówno w mieście jak i na wsi. To też radość konserwatystów sanacyjnych będzie krótka, gdy się dokładnie przyjrzą cyfry z ostatnich wyborów i porównają je z cyfra-

mi z 1922 i 1919 roku

Pamiętać należy, że zarówno komuniści, socjaliści, Wyzwolenie jak i Stronnictwo Chłopskie dążą do rozdzielenia kościoła od państwa, cywilnych ślubów, reformy rolnej bez odszkodowania i innych radykalnych celów. Zmniejszyła się w Sejmie liczba opozycyjnych w stosunku do rządu posłów z prawicy, natomiast wzrosła bardzo znacznie liczba opozycyjnych posłów z lewicy.

„Demokracja bez dziur”.

Dokąd, zdaniem dr. Thona, dąży Piłsudski.

Zydowski poseł z Krakowa, dr. O. Ziasz Thon, zastanawia się w „Nowym Dzienniku” (nr. 62) nad najbliższymi zamiarami prezydenta Piłsudskiego. Z niezachwianą pewnością twierdzi pos. dr. Thon że J. Piłsudski dąży do umocnienia „demokracji” w Polsce.

Uważamy za pożyteczne przytoczyć poniżej część wywodów polityka syjonistycznego, ponieważ znajdujemy w nich pewne, nieznanne szczegóły. Poseł dr. Thon pisze:

— Piłsudskiego plany należy odgadnąć z jego dotychczasowych czynów, które mają ścisły związek logiczny. Od początku do końca Piłsudski dążył do ustalenia w Polsce konsekwentnej demokracji bez dziur.

Kiedy z rąk warszawskiej rejencji objął władzę — władzę wprost nieograniczoną — mógł zrobić wszystko w Polsce. A zrobił jedno: kazał ułożyć świetną (!) ordynację wyborczą i dążył do utworzenia jaknajszybciej Sejmu konstytucyjnego. Endecja od niego wówczas zażądała, ażeby powołał tylko jakąś zamianowaną radę narodową, a on to odrzucił.

Piłsudski stworzył polski parlamentaryzm. A kiedy pierwszy Sejm zrobił wszyst-

ko, ażeby jego władzę, czyli wprost jego ręką skrupować, miał on dosyć siły, ażeby rozpedzić ten Sejm i stać się dyktatorem. Tego nie zrobił. Przeciwnie — na jakiś czas usunął się w zacisze prywatne, ażeby wypróbować, czy nie będzie mógł rządzić należycie ten, którego on wskazał jako kandydata na drugiego prezydenta. Po majowych wypadkach mógł tak samo stać się dyktatorem. Nie został nim. A teraz przeprowadza wybory. —

Widzimy, że „wtajemniczony” dr. Thon uważa nadal J. Piłsudskiego za zwolennika, a nawet apostoła „demokracji bez dziur”, gdy tymczasem konserwatyści spodziewają się przyjścia ustroju konserwatywnego i osłabienia „demokracji”.

Ważne jest również przypomnienie, że prezydent Rzeczypospolitej, p. Stanisław Wojciechowski był kandydatem „wskazanym” przez J. Piłsudskiego. Okazuje się bowiem, że przyjaźń polityków zamienia się niekiedy na walkę przy pomocy armat i kałabin.

P. konserwatyści powinni o tem pamiętać.

Dlaczego „Słowo Polskie” poszło za sanatoriami

Alerzysta b. min. Kucharski wbrew umowy oddał go pod redakcję Żyda Majbauma.

Prezydjum Związku ludowo-narodowego nadsyła nam następujące oświadczenie:

„Słowo Polskie” we Lwowie z dn. 7-go b. m. oświadczyło w imieniu redakcji, na której czele stoi obecnie p. Majbaum, że przestaje być organem Związku ludowo-narodowego. Wobec tego prezydjum Związku L.N. poczuwa się do obowiązku podać do wiadomości publicznej co następuje:

Dn. 10-go października 1922 r. na mocy kontraktu kupna sprzedaży wszedł do grona właścicieli „Słowa Polskiego” inż. Wł. Kucharski. Zakres jego udziału i warunki działania w spółce określa kontrakt kupna sprzedaży oraz protokół dodatkowy z dnia 16-go października 1922 r., podpisany przez pp. Wł. Kucharskiego, J. Rozwadowskiego, Zdzisława Próchnickiego i dr. L. Stahla. Pod koniec roku ubiegłego p. Kucharski od-

stał swój udział w spółce „Słowa Polskiego” nowym udziałowcom, z pominięciem warunków umowy z d. 16-go października 1922 roku i mianował wbrew warunkom tejże umowy p. Majbauma redaktorem politycznym „Słowa Polskiego”. Według umowy z roku 1922 redakcja nie ma prawa zmieniać kierunku politycznego „Słowa Polskiego”, bez zgody prezydjum Związku L.N.

W wytworzonej obecnie sytuacji sprawa działań p. Majbauma skierowana jest na drogę sądową.

Zaznaczyć należy, że p. Wł. Kucharski b. min. Skarbu był „endek”, a obecnie sanator jest sprawcą skandalicznej afery ze sprzedażą Żyrardowa zagranicznym akcjonariuszom. Niejednokrotnie prasa domagała się postawienia p. Kucharskiego przed Trybunałem Stanu.

NA MARGINESIE

Za dużo zaś lokai...

„Myśl Narodowa” przypomniała w ostatnim numerze (8), wydanym po konfiskacie, następujący wiersz Jana Kasprowicza, który się ukazał w tajnie wydawanym za okupacji niemieckiej piśmie „Zjednoczeniu”:

Kiedyż nastąpi Zmartwychwstanie?
Kiedyż nam dusze wzrosną?
Czekać! Bo jeszcze mroczna zima
Z jasną się zмага wiosną.

Lecz cóż to znaczy?! Wszak wiadome
Kładzące światem prawa —
Odnosi triumf ostateczny
Ciepłota przelaskawa:

Zwycięża zbrodnie, łamie pychę
Rękami niechybnymi
Cień wytrąca tym, co myślą,
Ze są władcami ziemi.

Zdeptanych w prochu dźwiga w górę,
Terczących biczem smagnie,
Maskę obludy zdiera z wilka,
Gdy chce udawać jagnię.

Spełniwszy dzieło sprawiedliwe,
Tamże krwi upusty,
Głodnym podaje chleb, czas chudy
Na wiek przemienia tłusty...

Już się przybliża ku nam ta wiosna —
Ostatnia, widać pora,
Albowiem, Polsko, na brak wiary
Już nazbyt jesteś chora.

Niechaj się skończy to czekanie:
Nie dobrze ono służy,
Albowiem zastęp twój częstokroć
Lżywa gromadą tchórzny...

A gdy się skończy, człek nareszcie
Madać się odzwyczai,
Ze masz za mało wolnych mężów
Za dużo zaś lokai.

Jan Kasprowicz.

— oOo —

Paralela szacuj.

Podział „Jedynki” na kluby.

Konserwatyści — Grupa inteligencka — Radykałi chłopi — Ministrowie i wojskowi.

Na podstawie informacji z kół sanacyjnych, posłowie z listy nr. 1 podzielią się na kilka wielkich grup, które utworzą osobne kluby parlamentarne, stanowiące całą gamę od monarchisty Mackiewicza poprzez konserwatystów, inteligencję umiarkowaną i radykałną aż do zupełnie radykalnych. Pierwszą z tych grup tworzyć będą konserwatyści, którzy jak donosiliśmy w poprzednim numerze, już się ukonstytuowali. Leaderem ich w Sejmie będzie prawdopodobnie pułkownik Sławek.

W skład klubu wejdą:

Henryk Brun, Marjan Sobolewski, dr. Adam Piasecki, ks. E. Sapięha, Zdrański, Tarowski, ks. Londzin, ks. Czuj, ks. Madej, Potwobrowski, Niędzielski, Jarmuzelski, hr. Dzieńsuszycki, ks. Radziwiłł, Rutkowski, Mackiewicz, hr. Gołuchowski, Dobiecki i Sołtański. Razem 19 ludzi.

Drugą grupę stanowi inteligencja. Wchodzi tu najliczniej członkowie i kierownicy partii pracy. Nazwą się prawdopodobnie „mieszczanami” albo „stanem średnim” do tej grupy wejdą też żydzi. Ta grupa liczyć będzie trzydziestu kilku ludzi, a mianowicie:

Mokowski, Stypiński, Rogowicz, Jarożyński, Jędrzejewicz, Działwa, Mazurkiewicz

Górski, Chmielewski, Suszński, Korkoszka, Dyboski, Pochmarski, Gralewski, Tomaszewicz Dobrzański, Kautsky, Burda, Stronki (Zdzisław), Wojciechowski, Mianowski, Sajdler, Wołoszynowski, Leble, Bogusławski, Pułaski, Wawrzynowski, Okulicz, Kamiński, Kościalkowski, Raczkiewicz i Brakowski.

Leaderami grupy inteligentnej będą pp. Kościalkowski i Rogowicz.

W skład trzeciej grupy wchodzi radykałi włościanie, Polacy, Ukraińcy i Białorusini, dawniej członkowie Piasta i Wyzwolenia i trochę inteligentów pochodzących z sfer włościańskich oraz tych pochodzących ze sfer włościańskich oraz tych również będzie trzydziestu kilku.

Anusz, Kielak, Tomaszewicz, Polakiewicz Kosiba, Przedpełski, Łazarski, Krzywicki, Malicki, Siwiec, Morawski, Gogolewski, Rutkowski, Łakota, Cieplak, Lechnicki, Borys, Kleszczyński, Gwiżdż, Jasiński, Bojko, Byrka, Zuchowski, Wysoczański, Wojtowicz, Sadowski, Ostrejko, Selida, Meduna, Tanropiński, Mokrzecki, Szczerba i Łojko.

Leaderami radykałi włościańskiej grupy będą Bojko, Polakiewicz i Cieplak.

W powyższym spisie nie ma wybranych ministrów, bo niewiadomo, czy wstąpią oni do którego z klubów, oraz brak wojskowych, którzy stworzą osobną grupę.

HUMOR SANACYJNY.

TRUDNO, ALE NIE DARMO.

— To bardzo nieładnie mój kochany, że opuściłeś szeregi Związku Ludowo-Narodowego. Nie żal ci?

To trudno i darmo, ale zmieniłem zdanie.

Ze trudno ci to przyszło — wierzę, ale, że darmo, to nikt nie uwierzy.

JAK GO URATOWANO

Fewien człowiek tonął. Mnóstwo ludzi stało na brzegu i przyglądało się dramatowi, bez chęci przyścia nieszczęsnemu z pomocą. Biedak czuł się zgubionym. W ostatniej chwili krzyknął: „Precz z rządem!” Jakby z pod ziemi wyrosło nagle trzech policjantów, którzy bez chwili wahania rzucili się do rzeki i tonącego uratowali. Oczywiście zaprowadzono go natychmiast do komisarjatu.

MUCHA I OSIOŁ.

Spytala mucha osła!
Czy kandyduje na posła
Osioł wypalił orację:
Niel ale popieram „sanację”...
— Mucha odrzekła: masz rację.
Popieraj osle „sanację”...
Zwykle popiera swój swego.
(tu patrzy figlarnie na niego).

Felieton.

Epoka wekslowa.

STUDJUM GEOLOGICZNE.

Kto jako tako orientuje się w arkanaach geologii, ten jasno zdaje sobie sprawę, że wiele milionów lat przewalilo się nad naszą ziemią i nie jest ona tak młoda, za jaką uchodzący by chcieli...

Nie pomoże tu coroczne strojenie się na wiosnę w nowe sukienki, perfumowanie się najwymyślniejszymi kombinacjami kwiatowemi, — gdyż nawet najwymyślniejsze kombinacje nie — rozgrzeją zakamieniałego w bojach rodzinnych serca geologa, który ze specyficznym upodobaniem i z widoczną chęcią dokuczania tej to istocie płci niewieściej twierdzić będzie:

— Ona ochłodła! Chłodnie coraz bardziej! Ona ma napewno więcej jak dziesięć milionów lat! Nawet rozpalona lawa jest w niej dzisiaj rzadkością, i to tak głęboko, gdzie nie dojrzy ludzkie oko!

Minęła tedy epoka dewońska, minęła epoka jurajska, węglowa, przeszedł Tryjas, Miocen, przeszły wieki, tysiąclecia i zginęły bezpowrotnie w tajemniczej otchłani Czasu.

Alisci jesteście świadkami tworzenia się nowych warstw ziemi, nowych epok — które uchodzą pobieżnemu rzutowi oka zwykłego obywatela Rzeczypospolitej — ale zato odkryje te dziejowe przewroty „mędrca szkło i oko” tudzież cudowna intuicja dziennikarska — o ile oczywiście pozwolą na to władze, od Boga, ku upokorzeniu ludzi stworzone.

Dzisiejsza epoka — to wspaniała epoka wekslowa, która ratuje dzisiaj ludzi od samobójczej śmierci, a praprawnikom gotuje zapasy ciepła, którego wówczas brak będzie całkowicie...

Ale gdzie, ale jak, ale kiedy widzimy tą niezmordowaną pracę węzłów? Otóż poniżej kilka naukowych spostrzeżeń, z którymi czytelnik dopiero pozna jak pocichu, — ale tem nie mniej intensywnie pracują niezbadane siły przyrody. Przyroda nieomal przyłapaną „za flagrantą” — jak twierdzi nasza „prawdziwa” łódzka inteligencja.

Wyjatek z listu zięcia do teścia...

„I jakkolwiek kochany Ojciec wypłacił mi posag — ale nie trzeba zapominać jakie to warunki były, uregulowane mojej należności. Ojciec zdaje się zechce przypomnieć sobie tylko 25 procent gotówki a 10 procent własne weksle 3 miesięczne i reszta długoterminowe akcepty i to bez żadnego zyska!”

I kiedy kupilem żonie garnitur wspaniły to Ojciec dopuszcza do protestu i co gorzej protestu od miesiąca nie wykupuje!

Tak robi plajciarz a nie teść — zmuszony jestem Ci to powiedzieć w oczy — szanowny Ojciec i gdybym to wiedział — oś daj by mi podpadały wszystkie guziki od garnituru, niżli bym się miał ożenić.

On i Ona. Park i księżyc. Maj i słowik. Szum strumienia i ciche szczyty.

— ... ja ciebie bym ozłocił moje szczęście!

— Tak tak z gliniętego pierścionka to nie chcesz mi kupić!

— Kochanie! Dusze węz, krew wypij —

Tam, gdzie kielnia walczy z krzyżem.

Gehenna życia w amerykańskiej Bolszewji.

Jak krwawy tyran Meksyku, Calles, rządzi krajem.

Znany całemu cywilizowanemu światu pisarz angielski Mac Cullagh, wygłosił w Towarzystwie im. Newmanna w Oksfordzie odczyt o prześladowaniu meksykańskiem.

Kapitan Mac Cullagh był korespondentem wojennym podczas wojny rosyjsko-japońskiej i podczas wojny bałkańskiej. W czasie wojny światowej odbywał służbę we Francji, Macedonji i Serbji, gdzie otrzymał godność rycerza serbskiego. Po wojnie, w czasie podróży po Rosji, odbywanej w celu zapoznania się z panującymi tam stosunkami, został schwytyany przez czerwoną armję. Wkrótce po uwolnieniu powrócił znów do Rosji, celem dokończenia zaczętych badań. On to odsłonił sromotne postępowanie z księdzem Budkiewiczem i śmierć tego kapłana, oraz ujawnił światu walkę, którą rząd sowiecki wypowiedział chrześcijaństwu.

Niedawno Mac Cullagh spędził wiele miesięcy w Meksyku, by się osobiście zapoznać z sytuacją w tym kraju. O krwawym prześladowaniu w Meksyku mówił kapitan Mac Cullagh, co następuje:

„Przyczyną prześladowania w Meksyku jest to, co i w przeszłości już wywoływało inne prześladowania, mianowicie wydanie przez państwo takich praw, których Kościół nie mógł przyjąć bez sprzeniewierzenia się sobie samemu i bez zdrady swego posłannictwa. Kościół nie mógł dać Calles'owi tego, czego nigdy nie dawał cesarzom. Gdyby Kościół mógł się podporządkować

tego rodzaju prawom, wówczas wszyscy męczennicy, oczyszczający od św. Stefana, a skończony na ks. Budkiewicz, byłiby tragicznym nieporozumieniem, bo przecież mogli byli ratować swe życie odrobiną taktu, stawianiem zastrzeżeń i kuglarstwem słownem. Katolicy meksykańscy wzbraniłi się uznać te prawa i stąd prześladowanie.

Calles stosuje podobną taktykę, co Stalin w Rosji. Kongres składa się z jego nędżnych kreatur i jest przezeń głęboko pogardzany. Zbiera się on tylko na cztery miesiące w roku i większość tego czasu spędza na pojedynkach i pijatocy. Do miesiąca września 1927 r. kongres zmniejszył się o jedną dziesiątą swych członków z powodu okrutnych wypadków śmierci w pojedynkach, knajpach, jaskiniach gry i domach publicznych. Po miesiącu wrześniu t. r. wypadki wśród „pracodawców“ były tak ciężkie i liczne, że kapitan Mac Cullagh stracił wszelki szacunek dla tego parlamentu.

Mimo nietykalności prawnej członków kongresu, Calles dwóch z nich polecił zgładzić, ponieważ odważyli się popierać kan-

dydaturę generała Serrano do godności prezydenta wbrew woli Calles'a, który wyznaczył na swego następcę Obregona.

Śmierć albo roboty ciężkie na straszliwych wyspach karnych Las Tres Marian czekają tych wszystkich, którzy śmiało staną w opozycji do rządu. Prześladowanie stało się nadto dla wielu czynników zyskowym interesem. Policja i żołnierze z katolików, przyłapanych na słuchaniu mszy śr. wysiedlają ile tylko mogą. Jeżeli ofiary terroru nie mogą się okupić, albo jeżeli siepacz, ożywiony jest antyreligijnym fanatyzmem, który przepelnia duszę Calles'a, w czasie często następuje morderstwo.

Kapitan Mac Cullagh zakończył odczyt uwagą, że te morły wycisnęły w jego duszy niezatarte piętno nie tyle z tego powodu, iż przepelnia je okropność, ale i dlatego, że znał osobiście wielu męczenników i że niektórzy z nich powierzyli mu przed swym męczeństwem listy, które jednak w Meksyku nie mogły być zachowane, by nie wpadły w ręce siepaczy.

W kraju, gdzie nie szanują zasłużonych.

Jak głosował b. prez. Rzplitej Stanisław Wojciechowski

B. Prezydent Rzplitej, Wojciechowski brał również udział w głosowaniu do Sejmu w Warszawie. P. Wojciechowski przybył do kura wyborczego o godz. 11 kiedy zgromadziło się tam bardzo wiele wyborców. Część wyborców ustąpiła byłemu prezydentowi, a tali ci wyborcy, którzy stali na przedzie nie chcieli ustąpić miejsca. Dopiero przed 12 doszedł p. Wojciechowski do urny. Między przewodniczącym, a b. prezydentem rozwinął się następujący dialog:

— Pańskie nazwisko?

— Stanisław Wojciechowski.

— Zatrudnienie?

— Profesor wyższej szkoły gospodarczej.

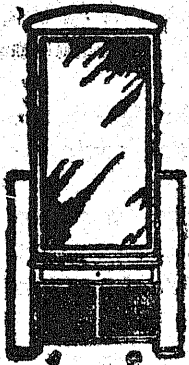
— Zgadza się, proszę o legitymację!

Powstało zamieszanie. P. Wojciechowski szukał po kieszeniach i oświadczył, że zapomniał zabrać ze sobą dokumenty. Przewodniczący oświadcza, że nie może z przyczyn formalnych wierzyć na słowo. P. Wojciechowski uratowali ze sytuacji dwóch wyborcy, stwierdzając, że znają go. Na której liście głosował b. prezydent, oczywiście niewiedomo.

J. CANDRYK

Łódź, Główna 11 w pod.
ulica Piotrkowska 253.

poleca trefno, taalety, lastra w as. do wolnych rozmiarów
Nikowanie wszelkich części samochod., rewerowych dentystycznych, chirurgicznych. Uwaga: Lustrze gotówkę i za raty na okres 4 miesięcy. Własna wytwórnia
3767



ale nie żądam gotówki! Ale, ale — tu puknął się w czoło — mam tu weksel jednego bardzo solidnego redaktora. Jeżeli by jubiler się zgodził...

Ona porywezo:

— Pokaż ten weksel zaraz!

On wyjmując z portfela — ona odrywa półgłosem:

— ... na zlecenie Menachema Zamojskiego... Walutę w obrachunku... Przyrzekam zapłacić...

— No coż! Spróbuj! Może się uda! Mój ty chłopczyku mój ty sokoł! Tylko po co ty mi blagujesz, o ozłociłbyś mnie. Wy staroży narazie jak mnie owekalasz o ile wyślawy się nie sproszczą...

Szef zakładu pogrzebowego. — Chodzi wielkimi krokami po „interesie”. Widać, na pierwszy raut oka — wściekły. — W ręku protest.

— ... psia krew! Cholera! Nawet ludzie dzisiaj porządnie nie umierają! Tylko na weksel! Leży od lata, cholera na ementarz na mój rachunek i jeszcze weksli nie płaci! Zdaje mu się, psia krew — że jeszcze żyje i że on wciąż przetrwał z miasta Ło-

dzi, to nieboszczykowi też wolno...

Na ulicy. Pewien przechodzień coś przeskrabiał. Ani nie napłuł, ani źle nie przeszedł ulicy, ale coś musiało się stać grubszego, bo policjant pisze mandat karny na pięć — złotych!

— Mój złocisty panie, błaga winowajca — drugi raz pękne, a nie zrobię. Przy sięgam to panu. Pieniądzy nie mam. Weksel, może ostatecznie bym dał panu naczelnikowi...

Na dworcu kolejowym — gdzie niema zegara. [Każdy się domyśli że chodzi tu o Łódź-Fabryczną]. Rozmawia dwóch. Z powierachowności — nie wiadomo co. Zajęcie, zajęcie nieokreślone najprawdopodobniej wybory na jedynekę. Urywek rozmowy, prowadzonej zresztą zupełnie serio

...do Krakowa wyjazd musowy — mówię ci. Tylko, psia kość — za bilet trzeba gotówką... Gdyby tak na weksel.

Zbiegowisko na ulicy. Jakiś starszy pan, prawdopodobnie po kłótni z żoną wpadł pod tramwaj. Uratował go jakiś młody czło-

wiek.

Uratowany dziękuje mu ze łzami w oczach.

— Dziękuję Ci przyjacielu stokrrotnie! Ocaliłeś mnie od śmierci, a nawet od strasznej awantury w domu, która by niechybnie mnie dosięgła.

Widzę po ubraniu, że nieszczęśliwie ci idzie — masz tu, mój zbawco weksel muowany z siedmioma prima zyrami.

Krakania uczonych, że za dwadzieścia lat wyczerpie się cały węgiel na świecie — do prawdy — polegają tylko na krótkowzroczności. W epoce węglowej tworzyły się węgiel — które zużytkowujemy dzisiaj w epoce wekalowej.

Dzisiaj znowu tworzą się pęczące grube podkłady weksli z protestami, z alonkami, i bez tych przyrostków, — które w przyszłości eksploatować będą nasi prawodawcy na opał.

Historja się powtarza. Nie było mas — był las! Niema lasu — jest węgiel! Nie będzie węgla — będą weksle! Nie w naturze nie ginie. —

ŚWIAT KOBIECY.

Panny i dobre maniery.

Rewolucyjność w amerykańskich zasadach wychowania.

„Rewolucja nowoczesnej młodzieży” to nie tylko najulubieńszy temat rozmowy, ale i tytuł bardzo poczytnej amerykańskiej książki. Znamiona cechujące nowoczesną młodzież, w Ameryce spostrzeżono tak jak u nas, ale podczas gdy u nas znamiona te mawiały się ze stanowiska filozofji i psychoanalizy, Amerykanie z zupełnym spokojem konstatają fakt i z niego wyprowadzają praktyczne wnioski.

Bo: o rewolucji nowoczesnej młodzieży można sobie różprawiać długo i szeroko, lecz rzeczą pierwszą i najważniejszą jest, by każda dziewczyna i każdy młody człowiek wiedzieli jak się mają zachować — złowem — nauka dobrych manier.

Z tego założenia wychodząc, napisała w roku 1922 Mrs Emily Poster książkę pt.: „Book of Etiquette”. Książka ta rozeszła się wówczas w dwu milionach egzemplarzy, ale ponieważ „rewolucja młodzieży” objęła coraz szersze kręgi i znacznie się spotęgowała. Mrs Poster wydała poczytną swą książkę w nowej szacie i znacznie zmienioną, albowiem dużo, bardzo dużo rzeczy, zmieniło się w tych sześciu latach.

„Nastąpiły radykalne zmiany” powiada autorka. Zachowuje się jak gorszonka — to dziś nie tyle frazes ile powszechne zjawisko. Wystarczy przyrzeć się tylko paleniu kobiet?? Przed sześciu laty twierdzi Mrs Poster nie trzeba było wogóle o tem mówić. Casy się jednak zmieniły. I tak np. oddawano już nie uchodzi za shoking, gdy młody mężczyzna znajduje się z panną sam na sam bez towarzystwa osób starszych. Nawet mury ojcowskiego domu uważane powinny być za wystarczającą ochronę. Brzmi to na pozór optymistycznie, zobaczymy jednak zaraz, że kodeks dobrych obyczajów pani Poster zapobiega wszelkim tragicznym a nawet sentymentalnym ewentualnościom. Mimo rewolucja i dzisiaj jeszcze nie uchodzi za przyzwoite by młoda panna znajdowała się w towarzystwie męskim, gdy rodzice jej znajdują się już w łóżku. Jeśli młoda panna zostaje odprowadzona do domu powinna mężczyźnie pożegnać przed bramą a nie prosić go „na chwilę” do góry. Kluczem od bramy może młoda panna mieć przy sobie, ale przyzwoitszem jest, jeśli brama zostaje otwarta przez kogoś ze służby. Wycieczki automobilowe, nawet z narzeczonym, nie powinny trwać dłużej jak od rana do wieczora.

O wiele swobodniejszy jest regulamin dotyczący się odwiedzania kabaretów i dancinów. Rozrywki te dozwolone są też niezamężnym młodym paniom o ile od czasu wprowadzenia ich w towarzystwo minął rok. Co do tego punktu Mrs Poster pierwszy wydaniu swej książki była o wiele surowsza. Zresztą w Ameryce należy też kierować się zwyczajami lokalnymi.

W Nowym Jorku np. nie nazbyt młoda pani bez względu na to, czy jest zamężną czy też nie, mieszkająca w hotelu może spożywać kolację w towarzystwie mężczyzny. To samo może robić każda zamężna ko-

bieta u siebie w domu oczywiście, jeżeli, maż temu się nie sprzeciwi. Tak samo i młoda panna może zaprosić na kolację przyjaciela, jeżeli rodzice jej spożywają super poza domem. Girl może z przyjacielem swym iść popołudniu do kina a dozwolony jest także popołudniu taniec na publicznym dancingu. W r. 1922 wszystkie prawie te rzeczy były jeszcze srogo zakazane.

Przystępujemy do sprawy mającej najwięszą wagę: Czy flirt jest dozwolony

Mrs Poster rozstrzyga sprawę tą jak Salomon. Działające swobodnie obyczaje dozwalały w zupełności by młoda panna ułatwiała mężczyźnie zbliżenie winna jednak zawsze trzymać się w granicach taktu i konwencji, należnych zasad dobrego zachowania się. Poczytność książki Mrs Poster jest w Ameryce olbrzymia świadczy to o tem, że młodzież chce wiedzieć co jej dziś po rewolucji ostatnich lat czynić wolno a co jest zakazane.

Paląca kobieta.

Kobiety różnych narodowości i stosunek ich do tytoniu.

Zwolenniczki palenia tytoniu utrzymują że kobiety palić zaczęły bardzo dawno, całe tysiące lat temu; utrzymują one, że pierwszą palaczką była delicka wycofania, Pytja, z wylomu skały pod jej trójnogiem wskazywały się jakiejś oszalamiające opary, które dodawały starożytnej kapłance natężnienia. Gdyby jednak można było uważać ją za prawdziwą palaczkę, należałoby uznać, że dym tytoniowy źle działa na umysł kobiety, gdyż te jej opinie i rady, które do trwały do naszych czasów, wcale nie budzą zaufania.

Z kobiet nowożytnych wypaliła z białymi zwycięzcami fajkę pokoju przywódczyni czerwonoskórych Pokahontas; lecz i tym razem palenie nie wyszło na dobre ani jej, ani całemu plemieniu, ba, dalej nawet rasie.

Żona prezydenta St. Zjednoczonych wcale nie pali. Bo liga walki z tytoniem jest w tym kraju bardzo wpływowa, wybory są już za pasem, a pani Coolidge nie chciałaby w niczem zaszkodzić mężowi na wypadek, gdyby miał ponownie kandydować.

Naogół jednak amerykanki palą dużo, jak i europejki.

Kobieta z czasem doszła do przekonania, że z papierosem jest jej do twarzy, że daje jej lepszą postawę w czasie rozmowy i

podkreśla czas, gdy znajduje się w gronie innych ludzi. Niektóre zaś palaczki w swej przyjaźni dla tytoniu zaszły nawet tak daleko iż utrzymują, że doskonale są papierosy nie tylko z punktu widzenia estetyki, lecz dają dużo przyjemności i zadowolenia wewnętrzznego. Takim kobietom trudno byłoby wlowodnić, że palić nie należy.

Ze jednak we wszystkim jest zawsze przesada, więc i w zakresie palenia kobiety uniknąć jej nie umiały. O ile bowiem nawet przeciwnik palenia może się od biedy pogodzić z widokiem kobiety z papierosem w ustach, trudno to samo powiedzieć o szwajcarkach, czy matronach flamandzkich, które nieraz fajki z ust nie wypuszczają.

A cóż dopiero mówić o kobietach Birmy czy Sjamu, które palą długie, metrowe niemal cygara, i to palą w ten sposób, że jeden koniec takiego cygara tkwi w popielisku, podczas gdy z drugiego końca pociągają po kolei wszyscy z rodziny, nie wylączając nawet małych dziewcząt.

Dlaczego kobieta pali, dlaczego wogóle ludzie palą—to sprawa zbyt zawiła nie jasna. Hiszpanie, którzy nawet dla głupstwa muszą mieć pompacyjne przysłowie, twierdzą, że „umieć palić — to umieć żyć”.

Zamach na sukienki urzędniczek.

Minister, który zdobędzie sobie sławę Herostrata.

W Berlinie wro obecnie burza przeciwko ministrowi poczt i telegrafów, spowodowana przez dziesiątki tysięcy pań telegrafistek, telefonistek i innych pracownic państwowych. W dekreście ministra podano im przepis który choć nie nakazuje uniformu, jednak wprowadza jednolitość sukien i o zgrozo! nakazał nie jest noszenie sukni, sięgającej 20 cm. poniżej kolan.

Równocześnie minister zapowiedział, że niewiasty, muszą same zapłacić koszty tego spartańskiego stroju.

Oczywiście stowarzyszenie urzędniczek rozpoczęło kampanję przeciwko min. Schatzlowi. Przedstawiono mu, że jego pojęcia

o damskich toaletach są niepraktyczne, nie modne i niepoważne. — A jak będzie wyglądał — pytają — pan radea w okularach, obciążony miarą w ręku po biurach co rano ka i sprawdzający regulamin pana ministra?

Demokratyczne pisma popierają wzburzone panie i wykazują, że urzędnicy nawet ci przy okienkach ubierają się dowolnie, więc dlaczego telegrafistki, niewidzialne dla publiczności mają podlegać takiemu obciążeniu? Wreszcie, jak można obciążać liście pensje urzędniczek, nowym wydatkiem, który za kilka miesięcy będzie może odrzucony przez innego ministra.

ROZMAITOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Nieszczęśliwi milionerzy.

Nie korzystali ze swych kolosalnych majątków.

Nie daje szczęścia pieniądz — sądzą widać ci bogacze, którzy zrzekli się wielkiego nieraz majątku i wycofywali się zupełnie z życia światowego spędzając czas w zupełnym odosobnieniu. Nie każdemu widac majątek dał to, czego człowiek może od życia pragnąć.

W każdym razie nie tak dawno Amerykanin Charles Yarlant, który odziedziczył zgórą milion dolarów nie chciał wcale przyjąć tych pieniędzy tłumacząc, że czyni tak dlatego, iż sam tych pieniędzy nie zarobił, a zresztą wcale ich nie potrzebuje.

Nie jest to wypadek odosobniony przed kilku bowiem laty jeden z miliardów amerykańskich Vanderbilt, opuścił pałac i zamieszkał sam w skromnej chatce w górach Pensylwanji. Sam robi w domku tylny porządek, sam gotuje i pierze, piecze chleb, uprawia jarzyny, mówi zaś o sobie, że ucieczka przed zbytkiem i zabawami, jakie daje pieniądz jest dlań najwyższym szczęściem.

Inny znowu bogacz syn milionera Alvarda po wycofaniu się z życia, zamieszkał na małej wyspce skalistej w pobliżu wybrzeża w Connecticut. Opuścił on świat, w którym się urodził i już blisko trzydziści lat zamieszkuje na owej wyspce, którą opuszcza na krótko wtedy tylko gdy potrzebuje zarzucić sieci na ryby lub nalapać ptaków. Lizerzawa wyspy kosztuje go rocznie cztery dolary, które wpłaca tytułem podatku do kasy państwowej.

Niektórzy pamiętają jeszcze historję z pewnym bogaczem rosyjskim, który posiadał wielomilionowy majątek, umarł jednak w niedzkiej chacie. Uchodził on swego czasu za jednego z najbogatszych ludzi w Europie. Pieniądze nie dały mu szczęścia. Dziwak ten nosił jedno ubranie w ciągu lat 20 było ono tak polatne i cerowane, że ztraciło nie tylko pierwotną barwę, lecz nawet kształt. Bogacz ten umarł z głodu i zimna.

W Londynie pewien bardzo bogaty arystokrata mieszkał w piwnicznej izbie, któ-

ra opuszczał niezmiernie rzadko.

Francja miała również swego milionera, który nie chciał korzystać z majątku. mówiono też o nim swego czasu w całym kraju. Był to Paweł Colasson, który wycofał się z życia gdy ulubiony jego siostrzeniec zginął tragicznie na balu kostjumowym.

Wypadek ten miał miejsce wskutek pożaru i tak dalece wstrząsnął nerwami Co-

lassona, że cały swój olbrzymi majątek przeznaczony dla siostrzeńca, rozdał ubogim, sam, zaś odsunął się od świata, żyjąc niemal w nędzy.

Colasson 27 lat spędził w jednym z pokojów swego pałacu, a jedyną osobą, którą miał w pobliżu, był bardzo już stary sługa.

Lampart pomógł do odkrycia bogatych złóż radiodajnych.

Radjum obok złota w złomie skalnym.

W niewyczerpanej ze swych bogactw mineralnych południowej Afryce odkryto nowe pokłady radjum.

Odkrycia dokonał przypadkiem robotnik rolny, pracujący na fermie A. Worsha w Gordonji. Ujrzał on na polu lamparta, który czatował na zdobycz.

Nie mając broni, schował się do kamieniołomu i zauważył skalny blok, wydający dziwny jakiś połysk.

Mysząc, że natrafił na złóżce złota, zawiadomił swego gospodarza i wspólnymi si-

łami rozbili kamień.

Złoto znajdowało się w bryle, lecz przez niego wykryto radjum. Profesor Yong z uniwersytetu obliczył ilość radjum i ustalił, że w 10 tonach złotodajnej skały znajduje się 1 gram radjum.

Zawiazano towarzystwo, które w najbliższym czasie rozpocznie eksploatację kopalni. Odkrycie robotnika ma doniosłe znaczenie dla ludzkości — albowiem obniży się znacznie cena radjum, bardzo poszukiwanego do celów leczniczych.

Długowłosa królowa piękności.

Gwiazda filmowa, która detronizuje typ „chłopczycy”.

Idealem kobiecym w Ameryce jest od kilku tygodni Greta Garbo, słynna gwiazda filmowa, zwana „szwedzką królową piękności”.

P. Garbo w odróżnieniu od innych gwiazd filmowych nosi długie włosy zwijające się w loki, powłóczyste suknie, nie tańczy charlestona, nie pije coctailów i głośno publicznie iż typ „chłopczycy” jest dla niej wstrętny, gdyż zabija wdzięk kobiecy.

Skutkiem tych właśnie zalet pani Gar-

bo stała się w obecnej chwili najpopularniejszą osobą w Stanach Zj. i znalazła wiele naśladowczyń.

W palacach przy V ulicy w Nowym Jorku uchodzi już za zły ton, aby młode kobiety paliły papierosy i prowadziły inne rozmowy jak o sztuce i gospodarstwie domowym. Wygodna kanapa, książka z wierszami i pudełko czekoladek stanowi najmłodniejszą tło pięknej Amerykanki. A stało się to za sprawą Grety Garbo.

JAROSŁAW HASZEK.

Szwejk w arsenale.

W Czechach, a również w Niemczech i Austrii słynna jest powieść czeskiego autora Jarosława Haszeka, opowiadającego z humorem żalostne przygody żołnierza Szwejka.

Oto jeden ze szkiców do tej powieści.

Stało się tak, jak powiedział czerpny feldfibel:

— Szwejk durniu jeden, jeśli już konieczne chcesz służyć w wojsku, to naucz się najpierw obchodzić z prochem. Może ci ta służba wyjdzie na dobre.

Dzielny żołnierz Szwejk uczył się więc w arsenale obchodzenia z prochem. Napelniał nim torpedy. Siłaba taka bynajmniej nie jest łatwa, jest bowiem przytem ciągle jedną nogą w powietrzu, a drugą w grobie.

Ale dzielny szeregowiec Szwejk nie

bał się niczego. Kręcił się między dynamitem, a ekrazytem a bawełną szarżowniczą zadowolony i wesoły, a z baraku, w którym pracował, rozbrzmiewał jego donośny śpiew:

„Postaw na mostach straż
Piemont, Piemont!
I tak triumf będzie nasz,
Hop, hop, hop!
Pod Solferino, Boże mój!
Krew się lala strumieniami,
Hop, hop, hop!
Bo się bili jak nożami
Hop, hop, hop!”

Po tej pięknej piosence, która czyniła z żołnierza Szwejki uosobienie lwiej odwagi, następowały inne, zachwycające pieśni, a zwłaszcza jedna o knedlach tak wielkich, jak głowa ludzka. Knedle były bowiem ulubioną potrawą dzielnego Szwejka.

I tak pracował sobie Szwejk wśród materiałów strzelniczych i wybuchowych sam jeden w jednym z baraków arsenału. Pewnego dnia zjawila się w arsenale

inspekcja, która chodząc z jednego baraku do drugiego, sprawdzała czy wszystko jest w porządku.

Gdy oficerowie inspekcyjni wkroczyli do baraku, w którym dzielny szeregowiec Szwejk uczył się obchodzić z materiałami wybuchowymi, natychmiast po obloku dymu, wydobywającego się z jego fajeczki poznali, że dzielny szeregowiec Szwejk jest nieustraszony.

Zobaczywszy oficerów, Szwejk wstał, wyjął przepisowo fajkę z ust, i połotył ją w niewielkiej od siebie odległości, by ją mieć pod ręką, w otwartej bucce z prochem. Następnie zsalutował:

— Melduję posłusznie, że nie nowego — wszystko w porządku!

Bywają momenty w życiu człowieka w którym najważniejsza jest przytomność umysłu. Najmądrzejczy ze wszystkich oficerów pan pułkownik, widząc, że z buczki z prochem wydobywa się już kłębiący dym, powiedział szybko:

ZYCIE GOSPODARCZE.

Sytuacja kredytowa.

Brak gotówki na rynkach - Zwiększenie ilości protestów - Lombardowanie weksli. Wyższa stopa dyskontowa.

Ciasnota gotówkowa na rynku przybiera coraz większe formy. Dotkliwy brak gotówki, który do niedawna dał się odczuć przeważnie na terenie b. Kongresówki i Małopolski, przenosił się w ostatnim okresie również na Górny Śląsk i Poznańskie. Przyczyny wielkiej tej ciasnoty zdają się być następujące: 1) martwy sezon w niektórych gałęziach przemysłu, wskutek czego towary pozostają na składzie w fabrykach i u hurtowników powodując uwięzienie kapitałów obrotowych; 2) wzrastające zapotrzebowanie gotówki, potrzebnej dla utrzymania ruchu w farykach; 3) znaczna podaż weksli długoterminowych, zwłaszcza w branży włókienniczej i skórzaney; 4) ostrożne przyjmowanie materiału wekslowego przez Bank Polski, oraz banki akcyjne ze względu na wielką ilość protestów; 5) wzmożony popyt na gotówkę ze strony rolnictwa, wskutek zbliżającego się okresu siewów wiosennych.

Wyplacalność bardzo się pogorszyła. Największą ilość protestów wykazuje handel kolonialny, następnie zaś włókienniczy i papierniczy (materiały piśmienne). W samej tylko Łodzi zaprotestowano w grudniu 1927 roku 17.836 weksli na sumę 2.782.283 zł., podczas gdy w grudniu r. 1926 tylko 8.200 weksli na sumę 1.452.807 zł. Cyfra więc protestów wzrosła bardzo znacznie.

Zapoczątkowana w styczniu b. r. akcja Banku Polskiego w postać przyznania przedsiębiorstwom kredytu lombardowego dla weksli z terminem ponad 3 miesiące, ułożyła do pewnego stopnia ciężkiemu położeniu rynku. Bank Polski stosował w pierwszej dekadzie lutego liberalniejszą politykę kredytową, zwiększwszy portfel wekslowy o 8.309.330 zł.; w drugiej dekadzie lutego portfel wekslowy Banku zmniejszył się o 3,6 milj., jednakże w ostatniej dekadzie wzrósł znowu o 3,8 milj. do kwoty 469.215.580 zł. Zaznaczyć należy, że bardzo znaczna ilość kredytów w Banku Polskim

nie jest wykorzystana, wskutek dobrego materiału wekslowego, a w szczególności solidnych weksli handlowych. Popyt na gotówkę w bankach akcyjnych stale wzrasta. Prywatne instytucje pieniężne starają się przysznawać kredyty w możliwie szerokim zakresie. Jednakże nie wszystkie mogą w odpowiedniej mierze zadośćuczynić żądaniom klientów. Najłatwiej udzielają kredytu banki, oparte na kapitałach zagranicznych, lub też

posiadające wysokie redyskonto w Banku Polskim, przyjmują jednak przeważnie tylko materiał dobry.

W związku z ciasnotą na rynku, prywatna stopa dyskontowa utrzymuje się nadal na wysokim poziomie. Weksle pierwszorzędne dyskontuje się na 1 i pół proc., drugorzędne na 2 do 2 i pół proc., trzeciorzędne na 3, a nawet 4 proc. w stosunku miesięcznym.

Jednolite polskie prawo budowlane

Zastąpi mnóstwo ustaw i rozporządzeń z czasów zaborczych.

W nr. 23 Dziennika Ustaw ogłoszono rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli.

Nowe prawo budowlane, jednolite dla całego obszaru Rzeczypospolitej, które od razu uchyla mnóstwo dotychczas obowiązujących w dziedzinie budowlanej przepisów z czasów zaborczych, jest bardzo obszerne i drobiazgowo, mimo że zastrzega regulowanie różnych spraw budowlanych przepisom miejscowym, które będą ogłaszane bądź w „Monitorze Polskim“ (dla Warszawy), bądź w Dziennikach Urzędowych Województw. Nowe prawo budowlane liczy sobie ni mniej ni więcej jak 422 artykuły i dzieli się na dwie części: pierwsza traktuje o zabudowaniu osiedli, druga zawiera przepisy policyjno-budowlane.

Część pierwsza nowego prawa zawiera postanowienia, o parcelacji terenów budowlanych, o scalaniu działek budowlanych o przekształcaniu działek zabudowanych wadliwie. Część druga traktuje odrębnie przepisy dla gmin mniejszościowych i uzdrowisk użyteczności publicznej (ulice, wysokość budynków, fundamenty i ściany, schody, piece i kominy, studnie i t. p.) odrębne zaś przepisy dla gmin wiejskich (ta-

kie same materje). Ponadto zawiera wspólne przepisy dla budynków przeznaczonych na cele szczególne (monumentalne, przemysłowe, państwowe i t. p.), oraz reguluje szczegółowo sprawy, związane z przystąpieniem do budowy, oddaniem budynków do utrzymywania istniejących budynków itp., utrzymywaniem istniejących budynków itp.)

Przepisy o właściwości władz postanowienia karne, upoważnienie do wydawania przepisów miejscowych, wreszcie przepisy końcowe (zaznaczyć należy, że nie wszystkie postanowienia nowego prawa zaczynają od razu obowiązywać) — zamykają omawiane rozporządzenie Prezydenta Rzplitej.

Zapewne, nie mogliśmy się nawet kuśić o zobrazowanie chociażby cząstki nowych przepisów budowlanych, zaprowadziłoby to nas bowiem zbyt daleko. Uważaliśmy tylko za konieczne, w dobie wzmożonego zainteresowania sprawami budowlanymi, które stanowią jedno z centralnych zagadnień naszego bytu, sygnalizować ukazanie się nowego prawa, z którym będą musieli się zapoznać wszyscy, mający jakąkolwiek bezpośrednią lub pośrednią styczność ze sprawami budowlanymi.

— o o o —

— Szwejk, palic fajkę!

Były to mądre słowa, gdyż jest stoć kroć lepiej, gdy zapalona fajka znajduje się w ustach, niż w beczce z prochem.

Szwejk odpowiedział, salutując:

— Melduję posłusznie, że będę dalej palił. — Był to posłuszny żołnierz.

— A teraz, Szwejk, na odwach!

— Melduję posłusznie, że nie mogę. Muszę tu zgodnie z rozkazem zostać do 6-ej, póki mnie nie zlużują. Przy prochu musi zawsze ktoś być, inaczej może się zdarzyć nieszczęście! Inspekcja oddaliła się. Oficerowie w największym pośpiechu pobiegli na odwach i kazali sprowadzić Szwejka przez patrol.

Gdy żołnierze weszli do baraku i zobaczyli Szwejka palącego fajkę wśród beczek z prochem, kapral krzyknął:

— Szwejk, ty świnię, wyrzuć fajkę za okno i chodź tutaj!

— Ani mi się śni. Pan pułkownik kazał mi dalej palić fajkę, więc będę palił, choć-

by mnie darli na ćwierci.

— Wylaż, bydlę!

— Nie, i nie, melduję posłusznie, jest dopiero czwarta, możecie mnie zlużować o 6-tej. Do szóstej muszę pilnować prochu, żeby się nie stało jakieś nieszczęście. Jestem bardzo ostrożny...

„ny“ nie zdążył już wymówić... Słyszeliście może o straszliwej eksplozji w arsenale. Jeden barak za drugim wylatywał w powietrze, w ciągu trzech czwartych sekund cały arsenał został całkowicie zniszczony.

W baraku, w którym dzielny żołnierz Szwejk uczył się obchodzić z prochem było najstraszliwsze spustoszenie. Deski, belki, cegły i konstrukcje żelazne piętrzyły się jedne na drugich, jakgdyby chcąc oddać ostatnią posługę, dzielnemu Szwejkowi, który nie lękał się prochu.

W ciągu trzech dni pracowali żołnierze, saperzy, wylawiając z pod ruin głowy, ręce, nogi, i zbierając je do kupy poto, by ustawić Panu Bogu na Sądzie Ostatczym

rozpoznanie szarż, i odpowiednie ich wynagrodzenie. Trzy dni trwała ta ciężka robota aż tu trzeciej nocy, gdy uprzątno belki i żelastwo z baraku Szwejka, usłyszano wesoły głos:

„Cóż to był za bój

Pod Solferino, Boże mój!

Krew się lala strumieniami

Hop, hop, hop!”

Przy blasku pochodni dokopano się do głosu, który śpiewał dalej:

„Bo się bili, jak nożami

Hop, hop, hop!”

I przy blasku pochodni ujrzeli napatrzy Szwejka, bezpiecznie siedzącego w kącie groty, utworzonej z konstrukcji żelaznej i nagromadzonych desek. Dzielny żołnierz Szwejk odłożył fajkę, i powiedział, salutując:

— Melduję posłusznie — nie nowego, wszystko w porządku!

— o o o —

KRONIKA

KALENDARZYK

Niedziela, 11 marca — Konstancya W.

TEATRY

Teatr Miejski: — „Henryk IV”.
Teatr Popularny: — „Kryśka i Lusia”.
Gong: — „Uśmiech z Wiedzia”.

WIDOWISKA

Casino: — „Charlie Chaplin”.
Splendid: — „Car i poeta”.
Grand Kino: — „Noc poślubna”.
Odeon: — „Złocieńka na dobie”.
Czary: — „Charlie Chaplin”.
Corso: — „Sep Pompasów”.
Mewa: — „Grobowiec miłości”.
Dom Ludowy: — „Dom warjatów”.
Kin Oświatowy: — „Czarny Pirat”.

o o o

Wiadomości bieżące

Listy Nr. 24 i Nr. 25.

We wczorajszym numerze „Rozwoju” pomieszciliśmy wiadomość nadaną nam z Warszawy, która zresztą ukazała się też w warszawskich piśmiech ze p. Wiktor Groszkowski kandydat do Senatu z listy Nr. 25. Wzwał swych wyborców do głosowania na liście Nr. 24. Jak nam komunikują wiadomość ta jest błędna gdyż do porozumienia między komitetami list Nr. 24 i Nr. 25 nie doszło i p. W. Groszkowski takiego wezwania nie publikował.

A więc na terenie województwa łódzkiego stają do wyborów dwie listy narodowe: Nr. 24 i Nr. 25. Smutne to, lecz prawdziwe.

Wojewódzkie listy do Senatu

Wobec licznych zapytań wyjaśniamy, że przy wyborach do Senatu niema specjalnych list wyborczych dla miast, a jedynie są jedne wspólne listy dla całego województwa.

Kandydaci do Senatu listy Nr. 24

Z Województwa łódzkiego.

- 1) Jabłonowski Władysław, literat-historyk;
- 2) Rudnicki Jan, rzemieślnik;
- 3) Chrystowski Ignacy, rolnik;
- 4) ks. Pogorzelski Walery, proboszcz.

Kandydaci do Senatu listy Nr. 25

Z Województwa łódzkiego.

- 1) Nowicki Feliks, rolnik z Wielunia (Piast).
- 2) Groszkowski Wiktor, właśc. apt. b. wiceprez. m. Łodzi (Ch. D.).
- 3) Piechota Szczepan, rolnik (Piast).
- 4) Turski Franciszek, przemysłowiec (Ch. D.).

Głosowanie służby ruchu.

Okręgowa komisja wyborcza zarządziła, by maszyniści, konduktorzy, palacze i hamulcowi głosowali bez czekania w kolejce. Zarządzenie to ma na celu umożliwienie służbie kolejowej spełnienia swego obowiązku uszczerbku dla ruchu kolejowego.

(bip)

o o o

Uchylone konfiskaty „Rozwoju”

Łódzki Sąd Okręgowy zniósł niesłuszne konfiskaty, zastosowane przez miejscowe władze administracyjne.

Konfiskata nałożona przez Komisarjat Rządu na m. Łódź na Nr. 61 „Rozwoju” z dnia 1 marca 1928 r. za umieszczenie w nim humorystyczny feljeton p. t.: „Przygotowania przedwyborcze” została uchylona przez Łódzki Sąd Okręgowy, który w artykule tym nie dopatrywał się znamion nieposzanowania władzy.

Konfiskata nałożona przez Komisarjat Rządu na m. Łódź na Nr. 63 dz. „Rozwoju” za pomieszczenie artykułów „Protestacyjny strajk studentów Uniw. Warsz.”, „Systemem bolszewickim” oraz „Bandyci swobodnie hulają po Łodzi” została uchylona

przez Łódzki Sąd Okręgowy, który orzekł że artykuły powyższe nie mogły wywołać niepokojów publicznego, ani też wyrządzić szkody i art. 10.

Przeciwko Komisarjatowi Rządu na m. Łódź wytaczamy sprawę sądową za zastosowanie nieuzasadnionej konfiskaty oraz o zwrot kosztów za wyrządzone straty materialne i zabranie nakładu pisma.

Szereg konfiskat zastosowanych przez władze administracyjne w wielkich miastach zostało uchylonych przez miejscowe instytucje sądowe.

o o o

Kto skończył 30 rok życia

Dzisiaj musi spełnić swój obowiązek przy wyborach do Senatu.

W dniu dzisiejszym odbywa się głosowanie do senatu w tych obwodowych komisjach wyborczych, w których głosowano do sejmiku.

W głosowaniu biorą udział obywatele, którzy w dniu ogłoszenia wyborów ukończyli 30 lat życia i zamieszkiwali już od roku w Łodzi. Każdy wyborca winien posiadać jakiś dokument, stwierdzający jego tożsamość i głosować można tylko osobiście.

Przy wyborach do sejmiku unieważniono przeszło pięćset głosów ponieważ kartki zawierały prócz numeru listy również inne niedozwolone dopiski, lub były innego koloru niż biały. Całunek papieru lub odcień koloru białego nie odgrywa roli, natomiast na

mer może być wydrukowany lub wypisany piórem lub ołówkiem tuszowym.

Przy wkładaniu numeru do koperty należy sprawdzić czy koperta jest ostemplowana przez okręgową komisję wyborczą i czy nie zawiera jakiegoś specjalnego znaku.

Nie wolno głosować za inną osobę, nawet posiadając jej dokument osobisty, gdyż w wypadku stwierdzenia takiego faktu, głosujący pociągnięty zostanie do odpowiedzialności sądowej za oszustwo. O godz. 9 wieczór lokal obwodowej komisji zostaje zamknięty i głosują tylko ci, którzy znajdują się w tej chwili w lokalu, poczem komisja rozpoczyna liczenie głosów. (bip)

o o o

Członkowie komisji wyborczych i ich zastępcy

Dzisiaj bezwzględnie muszą stać na swych posterunkach

Wszyscy członkowie komisji obwodowych i ich zastępcy winni stawić się bezwzględnie do pracy pod groźbą ukarania ich grzywną przez przewodniczącego okręgowej komisji do 400 zł.

Przewodniczący obwodowej komisji

wydaje polecenia policji w lokalu wyborczym, ma prawo usunąć osoby przeszkadzające w pracy, zaś obwodowa komisja ma prawo usunąć męża zaufania listy po uprzednim upomnieniu i zapisaniu do protokołu. (bip)

o o o

Amnestji podatkowej nie będzie

Tylko umorzenie zaległości podatkowych, których nie da się

W V 07A W O W 086.

W dniu 27 lutego r. b. ministerstwo skarbu wydało okólnik o umorzeniu zaległości podatkowych. Jedno z żydowskich piśm kupieckich ogłosiło, że ten okólnik jest „amnestją podatkową” dla tych wszystkich, którzy przez dłuższy czas nie mogli spłacić zaległych odatków. Wiadomość ta wywołała wielką sensację no i — radość z tej „amnestji”, szczególnie wśród szerokich mas żydowskich kupców na prowincji.

Radość ta jednak okazała się przedwczesną. Ministerstwo skarbu wyjaśniło obecnie, że okólnik ten upoważnia izby skarbowe

tylko do umarzania zaległości podatkowych, rzeczywiście nieściągniętych, przy czym może to nastąpić tylko indywidualnie w każdym poszczególnym wypadku i na skutek podania zainteresowanego podatnika, który musi udowodnić, że ani w bliższej ani w dalszej przyszłości nie będzie miał możliwości uregulowania zaległości podatkowych.

Chodzi więc porostu o skreślenie z ksiąg skarbowych przeisywanych z roku na rok należności od płatników, co do których niema żadnych nadziei na ściągnięcie drogą egzekucyjną.

o o o

Dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dnia 11 marca dyżurują następujące apteki:

M. Epszajn (Piotrkowska 225); M. Bar-toszewski (Piotrkowski 95) M. Rozenblum (Cegielniana 12), Sukcesorowie Gorfeina (Wschodnia 54), J. Koprowski (Nowomiejska 15). (p)

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

Rekolekcje parafjalne.

W przyszłą niedzielę w kościele św. Krzyża w Łodzi rozpoczną się na sumie rekolekcje parafjalne, które prowadzić będą od dnia 18 do 25 marca trzej Księża z zakonu O. O. Misjonarzy ze Lwowa. Pierwsze trzy dni przeznaczone są dla niewiast, drugie dla mężczyzn.

Rekolekcje dla inteligencji.

W niedzielę Palmową w tymże kościele św. Krzyża na Mszy św. o godz. 1 po poł. rozpoczną się rekolekcje dla inteligencji miasta Łodzi, tak dla panów jakoteż dla pań jednocześnie, trwać będą przez niedzielę, poniedziałek, wtorek Wielkiego Tygodnia i zakończą się generalną Komunią św. w Wielką Środę rano. Rekolekcje dla inteligencji prowadzić będzie Ks. Leopold Pietrzyk, przełożony domu Księża Misjonarzy w Pabjanicach. Szczegółowy rozkład ćwiczeń duchowych jednych i drugich ogłoszony będzie później.

Kronika policyjna.

Pożar w gmachu DOK IV

Wczoraj o godz. 2.15 w oddziale rachunkowym D. O. K. IV przy zbiegu ul. Kościuszki i Zamenhoffa wybuchł pożar który ugasiła Straż Ogniowa. Pastwą płomieni padły niektóre akta z zakresu rachunkowości.

Ze związków i stowarzyszeń.

Z TOW. KULTURY KATOLICKIEJ W ŁODZI.

W piątek dnia 9 marca r. o godzinie 8 i pół wieczorem odbyło się w lokalu Tow. Kultury Katolickiej ul. Gdańska Nr. 111, zebranie naukowo-dyskusyjne, na którym wygłosił odczyt p. dyr. P. Maciński na temat „Inteligencja wobec zjawisk życia codziennego”. Zebranie zagal Ks. Rektor Ja-

HANS LEIP.

Zgubiony scyzoryk.

Podczas mglistej i pochmurnej pogody pogody dwaj majtkowie zawisli przy reii, aże by przymocować górny żagiel.

Jeden z nich, człowiek młody, kłął pod nosem, ponieważ niedawno zginał mu nóż kieszonkowy.

Majtek wiszący obok niego, człowiek już starszy i w dodatku nieco głuchy, sądząc że młody zryma się tak na złą pogodę, mruknął również z niezadowolaniem, zabierając się leniwie do roboty.

— Stary kazali

Wiatr jednak zagłuszył ostatnie słowo, a młody majtek wykrzyknął zaabsorbowany swą stratą:

— Stary, powiadacie? Do diabła. Nasz stary. Starszy majtek nieco zdziwiony, kiwnął

Tajemniczy napad bandycki

WŁAMYWACZE OBEZWŁADNILI CHŁOPCA GAZEM TRUJĄCYM.

Władze policyjne łódzkie stanęły wobec niezwyklej zagadki. Jest nią tajemniczy napad na mieszkanie Adama Kwiatkowskiego w domu przy ul. Nawrot 72.

W dniu wczorajszym p. Kwiatkowski jadłszy obiad, o godz. 3 po poł. udał się jak zwykle do biura. Zona jego i reszta domowników wyszła do znajomych. W domu pozostał 15-letni Zdzisław. Około godziny 5.30 po południu chłopiec oderwawszy na chwilę oczy od czytanej książki zauważył wydobywające się z poza drzwi jakgdyby kłęby dymu. Chcąc się przekonać o przyczynie tego, wstał z krzesła i naraz, znalazłszy się w obrebie rzekomego dymu, uczuł zawrót głowy i stracił przytomność. Oprzytomniawszy zupeł-

nie stwierdził, iż leży na łóżku, ręce i nogi ma mocno związane znurami. W powietrzu czuć było jeszcze dokuczliwy mdły zapach. W tejże samej chwili wyszedł ze swego mieszkania sasiad p. Kwiatkowskich kolejarz Michalowski. Usłyszawszy krzyk chwycił branning i stanął z bronią gotową do strzału przed drzwiami, zdecydowany nie wypuścić bandytów i jednocześnie posłał do komisariatu S. P. P. Na miejsce przybył oddział policjantów, którzy wpadli do mieszkania Kwiatkowskich, gdzie panował straszny nieład.

Doraźne dochodzenie ustaliło, że bandyci nie z sobą nie zabrali, przerzucili wszystko, jakby w poszukiwaniu czegoś. Policja stanęła przed zagadką.

Nowopowstałe stowarzyszenie.

URZĘDNICY DOK. VI. ZORGANIZOWALI SIĘ.

Brak było dotychczas stowarzyszenia skupiającego wszystkich pracowników państwowych administracji wojskowej na terenie DOK. IV.

Inaczej przedstawia się sprawa w innych DOK. Chcąc tedy nie pozostać w tyle za innymi zorganizowano w ub. miesiącu walne zgromadzenie prac. adm. wojsk. na terenie DOK. IV. Na zgromadzenie przybyło 70 osób z urzędów wojsk. miejscowych, oraz prowincjonalnych, jak z PKU. Wieluń, Kutno i inn.

Zgromadzeni pod przewodnictwem p.

J. Tomaszewskiego uchwalili przystąpić do Stow. Urzęd. Państw. i po odczytaniu własnego statutu organizacyjnego przystąpili do wyboru władz Stowarzyszenia.

Wybrani zostali do zarządu: prezesem p. Wł. Dłabich, sekretarzem p. H. Dzierżęga, skarbnikiem p. B. Kokot.

W obecnej chwili zarząd Stowarzyszenia stara się uzyskać własną siedzibę by prace Stow. móc ustalić i dać silne podwaliny tak kwestjom natury społecznej, jak i towarzyskim.

W ZW. MŁODZIEŻY POLSKIEJ.

Dnia 11-go marca Stowarzyszenie Pol. Oddz. I urządza w Sali Zw. Mł. Pol. ul. Gdańskiej Nr. 111 amatorskie przedstawienie p. t. „Radcy pana Radcy”. Początek o godz. 7 wieczór.

U ludzi z osłabionem działaniem serca szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa przyjęta codziennie zrana najczęściej powoduje łatwe wypróżnienie. Lekarze specjalści chorób sercowych orzekli, że nawet przy ciężkich wadach serca woda Franciszka Józefa działa pewnie i bez żadnych dolegliwości. „Zadać w aptekach i drogerjach”.

głowa i wzruszając ramionami, przytwierdził — Stary naturalnie, że stary.

Młody nie już na to nie odpowiedział, oburzając się w duchu, że kapitan mógł mu ściągnąć jego nóż.

Skoro obaj majtkowie znaleźli się na pokładzie, młody tylko co zbliżył się do starszego, aby dowiedzieć się więcej szczegółów o niesłychanym wypadku na okręcie, kiedy nieszczęście chciało, że gwałtowny wichur wdarłszy się na okręt zmiął z pokładu starszego majtka, który założywszy właśnie ręce za uszy, słuchał ze zdumieniem młodszego kolegi.

Wszelki ratunek okazał się daremny. Nieszczęśliwy człowiek poszedł na dno morza. Młody majtek, ocalony dzięki tylko temu, że mocniej się na nogach trzymał, ochłoniawszy z okropnego wrażenia, zaczął rozważać ostatnie słowa nieboszczyka, zwierzył się później młodym majtkom i niebawem cała za-

łoga okrętowa wiedziała o tem, że tragicznie zmarły kolega obwiniał kapitana o przywłaszczenie sobie cudzego noża.

Nikt nie wątpił w wiarygodność słów nieboszczyka, który za życia cieszył się nie skalaną opinią marynarza starego pokroja.

Przeciwnie! Przedśmiertelna rewelacja jego była świętą dla załogi, czemś w rodzaju czarodziejskiego klucza, który ciężkiemu rzekomo otwierał oczy na to wszystko, co mu się w kapitanie nie podobało.

Różne zdarzenia i wypadki nie były nie związane z osobą kapitana i w istocie swej oraz przebiegu najzupełniej niezależne od niego, zaczęto przytaczać jako niezbite dowody nierzetelności jego charakteru, aż wreszcie cała załoga, zgrzytając zębami, stwierdziła jednoznacznie, że kierownictwo okrętu oddane zostało w ręce zdeklarowanego kryminalisty.

Przygnębiony, do oporności i lenistwa po-

Z żałobnej karty.

S.p. Ludwika hr. R. Hottermunda

W czwartek, dn. 8 b. m., rozstała się z tym światem w Warszawie ś. p. Ludwika z Bończa Grochowskich hr. Karpf-Rottermundowa, b. obywatelka ziemi siedleckiej, jedna z wybitniejszych organizatorek życia narodowego i działaczka oświatowa w obszarze popowstaniowym.

Zmarła pozostawiła w ciężkim smutku, między innymi, córkę, żonę b. ławnika miasta, prof. St. Plenkiewicza, syna b. posia warszawskiego oraz wiceprezydenta miasta dr. Stefana Hottermunda.

Teatr i sztuka.

TEATR MIEJSKI

Dziś o godz. 4 pop. po cenach popularnych po raz ostatni przed zupełnym zejściem z afisza słynna tragifarsa kołtuńska w 3-ach aktach Gabrieli Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej”. Wieczorem drugi występ Aleksandra Moissiego w fascynującym dramacie Ludwika Pirandello „Henryk IV”. Początek o godz. 8,30. Pozostałe bilety do nabycia od godz. 11 rano do godz. 2ej w cukierni Gostomskiego, potem w Kasie Teatru przy ul. Cegielnianej.

Jutro premiera rozgłoszonego dramatu Lwa Tołstoja „Żywy trup” z udziałem Aleksandra Moissiego w popisowej roli Teodora Protasowa. Rola tę wielki artysta grał ostatnio z olbrzymim powodzeniem w Nowym Jorku.

NAJBLIŻSZE PREMIERY TEATRU MIEJSKIEGO.

W pełnych próbach codziennych, pod kierunkiem reżyserskim Konstantego Tarkiewicza dwie sztuki: komedia w 3-ach aktach Flersa i Cailavet'a „Papa” (na uroczystość XXV-lecia pracy scenicznej Konstantego Tarkiewicza) oraz nowy poemat dramatyczny Klabunda (autora „Kredowego Koła”) p. t. „Święto zakwitających wiśni”.

TEATR KAMERALNY.

Wobec olbrzymiego powodzenia, jakim się cieszy wyborna komedia Savoir'a „Osma żona Sinobrodego” dyrekcja Teatru Kameralnego pozyskała znakomitego artystę Kazimierza Junoszę Stępowskiego jeszcze na 7 występów, które odbędą się od poniedziałku do niedzieli następnej włącznie. Nadto artysta wystąpi raz jeden w najbliższą sobotę o godz. 5 po południu w komedji Verne-

datny nastrój zapanował wśród załogi, jak zaraźliwa choroba, na którą nie masz lekarstwa, szerząc się coraz bardziej...

Szeptano po kątach, zaniebując robotą. Podoficer — kucharz, szczególnie wypadkiem przejęty, jał psuć potrawy, a ponieważ nie zaspokojony żołądek wszędzie i zawsze najwięcej brózdzi, złowrogi pomruk rozlegał się w każdym kącie okrętu, że tam na mostku stoi skończony lajdak, który głodem morderczy powierzona jego pieczy załogę.

Nikt oczywiście nie ośmielił się kapitanowi, amerykańskiemu Niemcowi, o będących na ustach wszystkich, a uwłaszczających ich jego pogłoskach zameldować i nieposłakowany ten, o prostej, nieskomplikowanej na urzędu człowiek, łamał sobie głowę nad przyczyną nagłej, niespodziewanej i niezrozumiałej i z każdym dniem rosnącej niechęci swych podwładnych. Obwiniając w tem swych oficerów, jał im robić wymówki. Ci doznana przy-

Bolesław Szańkowski.

Z powodu dzisiejszej wystawy w Miejskiej Galerii Sztuki.

Bolesław Szańkowski aczkolwiek urodził się w Polsce, w roku 1873, w rodzinnym majątku Pogwizdowie w ziemi kieleckiej, to jednak dopiero teraz urządził zbiorową wystawę swych prac w Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie, oraz z innych miast polskich, jedynie w Łodzi.

Malarskie swe studia rozpoczął w Krakowie, poczem, po krótkim pobycie w Monachijskiej Akademji kształcił się w Paryżu, pod kierownictwem Benjamin'a Constant'a i hiszpańskiego portrecisty La Gandara.

W roku 1900 w Salonie Paryskim otrzymał odznaczenie honorowe za portret. W krótkim czasie (1904—1908) rozwija się talent artysty, natrafiwszy na odpowiednie szczęśliwe warunki. W Szkocji maluje portrety Lorda Balcaroz, lady Morporth, lorda Wims, w dawnej rezydencji królowej Marji Stuart pod Edinburgiem. Portret słynnej piękności Angeli Forbs, kochanki króla Edwarda VII, przynosi artyście niepospolity rozgłos.

Szańkowski jest ulubionym malarzem europejskiej turystyki, i kolejno przebywa na dworach królewskich, niemal całej Europy.

W roku 1908 otrzymuje zamówienie od cesarza niemieckiego dla wykonania portretów kobiecych całej rodziny cesarskiej. Potem maluje następcę tronu, damy dwor-

ny: panie von Planitz, hrabinę Keiserling oraz siostrę cesarza obecną panią Zubkow.

Powołany do Rumunii tworzy cztery portrety najpiękniejszej królowej, Marji Rumuńskiej dla palacu w Bukareszcie oraz w Cotroceni. W Atenach tworzy portret królowej Marji, siostra cesarza Wilhelma.

W Wiedniu powstają portrety Alfonsa Rotschilda oraz piękności austriackich: księżniczki Kozy Hohenlohe, hrabiny Larisch oraz hrabiny Schönborn-Wiesefeld. Podczas krótkiego swego pobytu w Polsce otrzymał zamówienia od książąt Radziwiłłów i Potockich.

Twórczość Szańkowskiego opiera się na głębokim zrozumieniu tajemniczy wdzięku malarstwa angielskiego w 18 wieku.

Reinolds, Ramoy, Gomborog oraz Lenbach są drogowskazami dla jego nawskroś indywidualnej twórczości. Szańkowski umie zachować artystyczny umiar w stosunku do portretowanych osób, które wymagają od portretu dekoracyjno-reprezentacyjnych walorów.

Jeżeli na Zachodzie Europy powstało twierdzenie, iż jesteśmy Francuzami Północy, to przyczyniła się do tego niewątpliwie twórczość artystyczna Bolesława Szańkowskiego, nacechowana niezwykłą lekkością formy, swobodą w traktowaniu tematów, oraz malarskim wdziękiem. Siłą swego talentu, Bolesław Szańkowski wywalczył należne uznanie zagranicą dla sztuki polskiej.

uil'a „Azais”. Dzisiejsze przedstawienie „Osmiej żony Sinobrodego” rozpocznie się wyjątkowo o godz. 10 min. 15 wieczorem.

„GONG”.

Program Nr. 13 p. t. „Uśmiech z Wiednia” zadaje klam przesądom, gdyż mimo fatalnej trzynastki, program ten jest niewątpliwie jeden z najlepszych.

Na czoło programu wysuwa się skecz Jastrzębca p. t. „Pugilares”, parodia baletu p. t. „Złote serduszko księcia” oraz arcywesoła piosenka „W Łodzi — nie” w wykonaniu uroczej Halki Runowieckiej.

TEATR POPULARNY

Dziś w niedzielę o godz. 4.20 po poł. i 8.20 wiecz. ostatnie dwa przedstawienia świetnej i melodyjnej operetki „Kryśka Le-

śniczanka”, która po tych przedstawieniach schodzi bezpowrotnie z afisza.

TEATR w SALI GEYERA.

Dziś o godz. 4,20 po poł. i 8,20 wiecz. wesoły wodewil ze śpiewami tańcami „Trójka hultajska”. Reżyseruje Stanisław Dębicz. Bilety w kasie teatru.

TEATR SCHEIBLERA I GROHMANA.

Dziś w niedzielę, dn. 11 marca o godz. 5 po południu odbędzie się w sali „Ogniska” przedziałnia 68 uroczysta premiera świetnej komedji Al. hr. Fredry p. t. „Damy i Fluzary”.

Rozdawszechniajcie „Rozwój”

króć oddali sobie na podoficerach, którzy rzecz prosta reakcje załogi dobrze się za to dawali we znaki.

Stąd wywiązała się sytuacja tak naprężona, że się wreszcie skończyło buntem o bardzo krwawym przebiegu.

Morskie władze sądowe niemal sobie trudu zadaly, aby ten zawili kłębek nieporozumień rozwikłać.

Jakkolwiek nie zdołano udowodnić kapitanowi jego winy wobec tego, że nad jedy-nym człowiekiem któryby mógł zamknąć je-cnem słowem wszystkim usta i całą sprawę zrekreślić, fale morskie zwały się na wieki, kapitan jednakże podał się do dymisji i stworzywszy w swem rodzinnem miasteczku morskiem mały szynk na wybrzeżu, z goryczą przepelnionem sercem. „Pod zgubionym nożem” go ochrzcił.

Cały incydent ponadto o mały włos że się epilogiem politycznym nie skończył, ame-

rykański konsul bowiem w mieście, gdzie się rozprawa sądowa toczyła, dotknięty niektórymi obraźliwymi apostrofami na rzecz swej ojczyzny, które z law sądowych do niego doszły, uważał za stosowne wystąpić z protestem. Ten jednakże ze względu na nieodpowiedzialność załogi małego żaglowca, umorzony został.

Młody majtek, który był mimowolną przyczyną całej tej smutnej przysady, poszedł na służbę do parostatku towarowego. Następca jego na żaglowcu dopiero myjąc kabiny, znalazł zaginiony nóż kieszonkowy, włożony między poręcz łóżka a ścianę, i włożył go najspokojniej do kieszeni, ani przypuszczając, jaką fatalną rolę w życiu ludzkim odegrał.

WYSTĘP MARYLI GREMO.

Dzisiaj o godz. 4—ej po południu odbędzie się ostatni pożegnalny występ Maryli Gremo. Świątna tancerka przybyła już do naszego miasta. Maryla Gremo odtańczy 14 najpiękniejszych oryginalnych tańców, ujmąco więc ją w 14—tu czarujących kostjumach.

Po występie w Łodzi artystka udaje się na dłuższy czas do Paryża, gdzie została zaproszona na szereg gościnnych występów.

WIECZOR EKSPERYMENTALNY.

Przyjazd do Łodzi dr. Kazimierza Radwana, wiceprezesa Polskiego Towarzystwa Metapsychofizycznego w Warszawie, wzbudził niebawem zainteresowanie, gdyż dr. Radwan udowodni eksperymentami z pomocą osób z publiczności jak za pomocą sugestji każdy człowiek może zostać artystą oraz jak można zostać gwiazdą filmową pod wpływem sugestji, jak można budzić talenty (muzyka, śpiew) oraz mistrzostwo słowa. Bilety już nabywać można w kasie Filharmonji.

KONCERT CHÓRU UKRAIŃSKIEGO.

Jak już podaliśmy, w środę, dnia 14 b. m. odbędzie się w Filharmonji koncert słynnego Chóru Ukraińskiego. Mieszany Chór Ukraiński prowadzony przez p. Dymitra Kotko ma zdrowe głosy i celuje w pieśniach ludowych, a narodowy strój śpiewaków podkreśla folklorystyczny charakter produkcji. W Warszawie odbyły się już dwa koncerty Chóru przy wyprzedanej sali. Początek koncertu o godz. 8,30 wieczorem.

„Marmona”.

Dowiadujemy się, że na kilka dni przyjechała do Łodzi znakomita chiromantka — telepatka pod pseudonimem „Marmona”, która wyjątkowo dokładnie wróży, przepowiadając przyszłość, przeszłość i teraźniejszość, określając charakter zgłaszających się na zasadzie linii rąk.

Chiromantka „Marmona” pochodzi ze znanej obywatelskiej rodziny ziemian z Kujowszczyzny Olszewskich: studjowała nauki psychofizyczne w instytutach zagranicznych, posiada wyjątkowo dobre świadectwa

szeregu towarzystw naukowych psychofizycznych m. in. Warszawskiego Towarzystwa Psychofizycznego, które stwierdza, że „Marmona” posiada wyjątkową umiejętność określania charakteru, uzdolnień, przebiegu przeszłości, stanu zdrowia z linii i znaków na dłoni, że zawód swój traktuje zupełnie poważnie na podstawach naukowych, gdyż opiera się na paralelizmie psychofizjologicznym, t. j. na tem, że wszelkie cechy psychiczne, skłonności, emocje, doznane przejścia, uczucia etc. odzwierciedlają się w sposób mniej lub więcej widoczny na organizmie ludzkim, szczególnie na linjach ręki.

Jednocześnie Towarzystwo dla Badań Psychofizycznych stwierdza, że „Marmona” traktuje swój zawód naukowo, nie uprawiając żadnych praktyk oszukańczych, ani wyzysku. „Marmona” zamieszkała w Łodzi przy ul. Radwańskiej Nr. 17.

Nowe książki**„SIOSTRY CLEO”.**

— Nowy tom nowel Zdzisława Kłeszczyńskiego p. t. „Siostry Cleo” przynosi szereg utworów doskonałych i psychologicznie prawdziwych, napisanych ze znaną ogólnie, iście francuskim wdziękiem, stanowicym cechą, wyróżniającą wybitnie autora z pośród współczesnych pisarzy polskich. Oto tytuły nowel: „Siostry Cleo”; „Pia”; „Mieszkanie”; „Postanowienie księcia Stefana (rzecz dydaktyczna)”; „List z opłatkami”; „Japończyk”; „Chianti”; „Bar”; „Głupia Małgocia”; „Gwiazda Sylwestrowa”; „Radio”. (Nakł. Gebethnera i Wolffa. Cena zł. 4,50).

WYDAWNICTWA M. ARCTA.

Nakładem księgarni wydawniczej M. Arcta ukazały się nowe wydawnictwa dla młodzieży.

„Czary nie czary” Jadwigi Chrzaszczewskiej obficie ilustrowane przez Molly Bukowską.

„Przygody Młodej Kawki” Bohdana Dvackowskiego jest to szereg pouczających opowiadań przyrodniczych dla młodzieży.

„Zaczarowana Królowna”, Baśń sceniczna w 5-u obrazach pióra Artura Oppmana.

„Wesele Małgorzatki”, pióra Janiny

Porazińskiej z rysunkami, Stanisława Bobińskiego.

Wydawnictwa M. Arcta są wydane starannie i estetycznie, a literacko są dobrze opracowane.

„PŁOMIEN”.

— Ukazała się druga część trylogji Jana Rogali p. t.: „Próba ognia”, której część pierwsza — „Zarzewie” przyjęta została przez krytykę i publiczność czytającą nader przychylnie. Część druga p. t. „Płomień” przynosi dalszy ciąg dziejów Romana Gieralta, tym razem rozgrywających się prawie wyłącznie we Włoszech i zakończonych interesującym momentem przelomowym. Czytelnik znajduje tu nie tylko trafny obraz współczesności, ale i wiele myśli godnych zastanowienia i przemyślenia. Powieść ta potwierdza powszechną opinię krytyki o jej autorze, jako o talencie wybitnie dojrzałym. (Nakł. Gebethnera i Wolffa. Cena zł. 6)

GIELDA ZBOZOWA.

NOTOWANIA z dnia 10 marca 1928.
POZNAN.

Zyto tranzakcje 60 ton a 42,00; Zyto tranzakcje 60 ton a 44,50; Zyto tranzakcje 15 ton a 44,10 Zyto tranzakcje a 15 ton 44,25; Pszenica 49,50—50,50; Jęczmień przemiałowy 34,50—36,50; Jęczmień browarowy 39,50—41,00; Owies 36,00—38,00; Mąka żytnia 65% 61,50; Mąka żytnia 70% 60,00; Mąka pszenna 65% 70,00—74,00; Otręby żytnie i pszenne 28,50—29,50.

Nr. E-275-28

OGŁOSZENIE

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, na powiat Łódzki JAN JABCZYK, zamieszkały w Łodzi przy ul. Południowej 20 na zasadzie 1030 art. U.P.C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 29 marca 1928 r. o godz. 10 zrana w Łodzi przy ul. Brzezińskiej 7 odbędzie się licytacja ruchomości należącej do Wolfa Cukiera składających się z mebli domowych, 6 maszyn pończosznich, palta i 12 tuzinów skarpetek kolorowych, bawełnianych oszacowanych na sumę 515 złotych.

Spis rzeczy i szacunek takowych przeznaczony być może w dniu licytacji.

Łódź, dnia 6 marca 1928 r.

1114 Komornik sądowy: JABCZYK.

NARESZCIE!

Jesteśmy w stanie zaopatrzyć wszystkich w doskonale gwarantowane PATEFONY I PARLOFONY Korzystajcie przeto z niebywalej okazji bo na 6 miesięczne spłaty. Cena aparatu 80 zł. przy kupnie płyt niepraktykowany dotychczas za bat. Polecamy: płyty szafirowe, igłowa krajowe i zagraniczne mechanizmy części, stołki albumy, igły, szafiry i t. d. przelicznie nagrane płyty z Paryża, Londynu, Rzymu, Medjolanu, Berlina, Wiednia, New Jorku, Warszawy i t. p.

Warsztaty reperacyjne na miejscu
„PATEFON” Łódź, Konstantynowska Nr 82 róg Gdańskiej
(dawniej Nawrot 19)

W uzupełnieniu dla rozszerzenia naszej reklamy wypuszczamy serje aparatów bardzo tanich trwałych i solidnych 1 aparat różne kolory, 12 płyt do wyboru, 1 album opr. w płótno wartość 198 zł. na 6 miesięczne spłaty



HOTEL POLONIA-PALACE
POLONIA-PALACE
w ŁODZI
GRUNTOWNIE ODNOWIONY!
WSZYSTKIE POKOJE w JEDNEJ CENIE
zł. 8 OD OSOBY NA DOBĘ.
Dyrekcja: Bcja Dobrzyńscy.

POLRAT

Niniejszym zawiadamiamy, że skład i biuro nasze przeniesione zostały

na ul. Piotrkowską 82

(prawa strona w podwórzu)

Równocześnie mamy zaszczyt zaprosić stałych klientów na uroczystość otwarcia nowego naszego lokalu

Polrat

Piotrkowska 82 tel. 65-93

4 marca zwyżka cen.

Starajcie się zaopatrzyć w opony

„GOODYEAR“

jeszcze po starej cenie.

„ELIBOR“

Sp. Akc. Handl. Przem. Ł. J. BORKOWSKI,
KILIŃSKIEGO 70 telefon N° 84.



CHOROBY NERWY

Kroniki pism codziennych, prowadzą stałą rubrykę samobójstw. Czytelnicy pism spotykają się często z komentarzem do licznych wypadków celowania sobie życia ze przyczyną tragedii tego lub innego człowieka był..... rostrój nerwowy. Lekcy całego świata, walczą z tym chorobliwym stanem i swoich pacjentów, którzy jako chorzy na nerwy, są jeszcze uleczalni. Ile dni ma rok, tyle bezsennych nocy spędzają chorzy na nerwy, a podczas swoich cierpień myślą tylko nad tem, jak je skrócić, jak położyć kres bezgranicznym mękom Rozmarzoności bóle głowy, szum w uszach, jakież niekiedy rysunki przed oczami, kurcze mięśni, zaburzenia w trawieniu wszystko to stwarza ciężką pracę, a jest objawem chorých wycieńczonych rezerw. Ludzie powojenni, to materiał znakomity na chorych nerwowo, to falanga stałych bywalców w poczekalniach lekarskich, to karcz samobójców. W walce o zdrowie pokolenia na pierwszy plan wysuwa się oryginalny środek leczniczy, znany już szerokim świecie pod nazwą KOLA LECITHIN. Liczne świadectwa, stwierdzają że KOLA LECITHIN, stwarza jako środek leczniczy nieraz cenniejszy niż substancje odżywcze do najbliższych punktów obiegu krwi, dodaje otuchy, utrzymuje człowieka w świeżości młodości. O skutecznym leczeniu, przekonać się łatwo każdy może jeżeli w ciągu najbliższych dwu tygodni nadesie do firmy E. M. STERNACK BERLIN S. O. Michaelkirchplatz 13 Oddział 365 swój adres lub adreś kogo ze znajomych, a wówczas otrzyma ZUPEŁNIE BEZ PŁATNIE nie tylko pudełko KOLA-LECITHIN i pouczającą broszurę. W Brozurce tej znajdują się wskazówki dla lekarzy i chorych nerwów napisane świetnie przez lekarza specjalistę, który sam walczył ze swymi chorem nerwami. Nie należy tracić sposobności i jeszcze dzisiaj zamówić próbną pudełko KOLA-LECITHIN

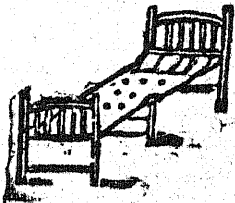
Poszukuje się spółnika

do przemysłowo-handlowego interesu niezależnie z kapitałem, wzajemnie gotówki może wnieść nieruchomością posiadacz fabryki płacu z szopy i ewentualnie placu nadającego się na budowę z trolejgotową. Wartość nieruchomości może się równać 35000 zł. Oferty składać do niniejszego pisma pod „Dwa interesy“ 709

WSZELKI BÓL GŁOWY



ZNAKOMITIE „SOWA“

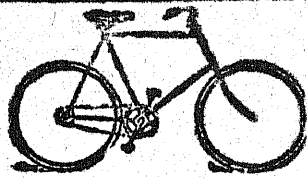


ŁOŻBA

polowe łożki krzeselka dziecięce firmy „MEGA“
Z wieloletnią gwarancją
Fabryka Łódź, Juliusza 4
Zadać we wszystkich składach mebli.

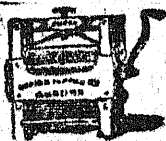
Co Szan. Publiczność

W przejeździe z Francji zatrzykuje się w Łodzi sznara CRAMA-TKA która odzyskuje z oczu, rąk i kłębów. Odczuje z fotografii charakter, usposobienie oraz imienia znajomych i niesna omych osób klientów swoich. Proszę o przybycie dla przekonania się. Ciecz przyjeżdż od 11-11 3-9 w. ul. 6-go Sierpnia 14, prawa strona i w. 1 p. Wiadam językami polskim, francuskim i niemieckim 669-



Na dogodnych warunkach Fowery

znanych dobrych marek angielskich, niemieckich oraz części najtańszej i najdogodniej w firmie „Dobropol“
Łódź Piotrkowska 73 w podwórku
Przyjmujemy wszelkie naprawy oraz lakierowania



Na najdogodniejszych warunkach Łódźba metalowe, Wózki spacerowe materace wyściełane, druciane oraz do metalowych łożek „Patent“ podług miary, umywalki i wyznaczonek najtańszej w FABRYCZNYM SKŁADZIE „Dobropol“
Łódź, PIOTRKOWSKA 73 w podwórku

Procentów nie dolicza się

Za gotówkę
i na spłaty
od zł. 5 tygodniowo
po.eca gotowe

Ubrania Męskie Panta Damskie i Męskie

od najskromniejszych do najelegantszych
POLSKA SAMOPOMOC WŁÓKIENNICZA
Łódź, ul. PIOTRKOWSKA 79 (w jedy) (dawniej ul. Piotrkowska 85)



Skład Nasion i Kwiatów.

— POLECA: —

Nasiona Warzywne, Pastewne, Okopowe, i Kwiatowe pierwszorzędných Hodowców

I. Storański

DAWNEJ GERNOTH

w Łodzi ul. Konstantynowska N° 37.
Cenniki wysyłamy bezpłatnie na żądanie

STOP! Chcesz kupić?
Dobre, tanie od Najskromniejszych do Najwykwintniejszych
SMEBLE
kupuj tylko w firmie
F. Nasieński
RZGOWSKA 2, TEL. 43-08.
Wielki wybór różnych łożek metalowych
Dogodne warunki. —oOo— Długoletnia gwarancja.

Spółnika z kapitałem

poszukuje się do przemysłowo-handlowego interesu
Kapitał od 10 do 30,000 zł. Zysk pewny. Firma egzystuje od od 5 lat. Oferty proszę składać do niniejszego pisma pod „Dwa interesy“

Fabryka luster i zakład odlewalczy

J. Kukliński

Łódź, Zoboczenia 22

potocz po cenach najniższych

Lustra w mu lustrach lustrze element w oryginalnych ramach oraz lustrze wieszane. Meble poleścicze i kieliszki wyścigowe najnowszymi stylami. Odbieranie i poprawianie lustrze z równoczesnym do czyszczenia sprządat na rury za gotówką. 3678-



Operator Odcisków

Wzrost profesora Warnera usuwa bezboleśnie odciski i satwardziła skóra w ciągu kilkunastu minut. Czny przystępna Zamówienia przyjmuje PERUMERJA „Cellna“ Piotrkowska 200 i Zowadzka 12 Skład apteczny.

Szkló okienne

ornamentowe, surowe. kryształowe belgijskie i czeskie
Szkló okien wystawowych do największych rozmiarów oraz budowli.
Jan CANDRYA.
Piotrkowska 255 i Główna 11 Tel. 59-03

BANK

Przemysłowców Łódzkiej Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881. Księgowa Mr. H.

przyjmuje z oprocentowaniem wkłady oszczędnościowe w złotych z wymienciem i na każde żądanie.

wkłady oszczędnościowe w dolarach i innych walutach cieżych, swietnie w dolarach i t. p.

Załatwia wszelkie operacje bankowe

Bank Dewizowy.

wyujem kasetek stalowych Safes

Na wypłatę! Na wypłatę! Najtańsze ceny!

Najdogodniejsze warunki! Wiosna idzie! Jest to pora, kiedy każdy pragnie nabyć coś nowego. A więc polecam **NA WYPŁATĘ!**

Plaszcze gotowe, we wszystkich gatunkach. Sweatry. Wełniane towary na suknie i plaszcze. Crepe de chine. Tafta. Mesalina. Popelina jedwabna. Jedwab do prania. Najlepsze materiały kamgarnowe na męskie ubrania i plaszcze i moc innych towarów.

LEON RUBASZKIN
KILIŃSKIEGO 44 TELEFON 38-48

UWAGA! Na święta stałym moim klientom udzielam kredytu bez wpłaty. Przy składzie do usług krawiec damski i męski.

POSIADACZ STOLARNI MECHANICZNEJ

z obszerniejszym lokalem nie mający zbytniego powodzenia w swoim zakresie może przystąpić jako spółnik do dobrze prosperującego interesu, gdyż w interesie moim pożądana jest stolarnia mechaniczna, ewentualnie fachowiec z tej branży mający kapitał lub nieruchomość. Oferuj pod „Dwa interesy” do tegoż pisma. 711

Wycinajcie adres: gdzie można dostać o **30 proc.** taniej ubiory męskie damskie i dziecięce.

Pracownia **Z. Zaleman, Główna № 24** uwaga: Urzędnikom na raty. — Zadneji filji nie posiadamy

Po cenach niższej konkurencyjnych! Polte damskie i dziecięce

w wybitnym wykonaniu z pierwszorzędnych materiałów na raty i za gotówkę jak również przyjmuje się wszelkie obstalunki z własnego i powierzonego towaru.

Magazyn konfekcji **Z. Gliksmann** Główna 1 i 2 (dawnej)

Szkoło okienne!

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenia budowli, dżamenty do raniczenia szkła poleca po cenach niskich.

J. Olejczak, Główna Nr. 14,

UWAGA: Szkła inspektowe w wielkim wyborze. 49

Drobne ogłoszenia

Sprzedaz.

Ładna posesja z trzema ogrodkami i zadrzewionymi jest do sprzedania, ze względu zmiany odzinych interesów przy ul. Nowa nr. 9 porozumienie z gospodarzem 1048-3

Sklep nadejający się na każdy interes z jednym pokojem sprzedam zaraz Kopernika № 34 wiać w sklepie. 1074-3

Parlofon szafkowy szwajcarski w nowym stanie tanio sprzedam Andrzeja 47 II p. m. 6

Wyjątkowa okazja Plac do sprzedania 6000 łokci tylko 3000 na Poddebiu pod Tuszyńcem oferty pod „Szybko” do redakcji 1100-2

2 magle do sprzedania Przejazd nr. 69 1096-2

Motocykl Indjan z wózkiem stan pierwszorzędny tanio sprzedam kokińska 34 pierwsze piętro prawo naprzeciw fabryki Wdrowskiej 1066-2

Sklep z dwoma wystawami oknami i mieszkaniem sprzedam cena 25.0 wiadomość Przejazd 86 cukiernia. 1148-5

Ubiory męskie, damskie, obuwie sweatry na wypłatę Piotrkowska 37 III w. I p. 1152-2

Obuwie wykwinne na nadchodzący sezon w wielkim wyborze poleca firma B. Sumera i Syn ul. Nawrot Nr. 19 105-0

Sprzedam tanio szafę, parę łóżek z materacami otomanę i lustro Krucza nr. 4 m. 18 1148-2

Zakład tapicerski posiada gotowe i otomany tapczany leżanki materace i krzesła wyściełane solidnej roboty i na dogodnych warunkach przyjmuje wszelkie obstalunki i reperacje Zielona 39 A. Brzeziński dojazd tramwajem 17 113-1

Do sprzedania inspektowe okna A, Fryszkiewicz Łódź ul. Juljusza 41 1098-1

Magle ręczne i do napędu motorowego wyrabia firma „B. Kończyński” Podrzeczna 33 Ceny konkurencyjne 1142-6

Wielki wybór resztek po bardzo niskich cenach w. Sienkiewicza 95 I p. front 1134-3

Posady i prace

Potrzebny nakładacz na płaską maszynę na godziny Zgłaszać się do Rozwoju od 9 rano do 3 w południe 1114-3

Potrzebni chłopcy do pomocy Zakład kotlarzsko-mechaniczny ul. Karola 7 1094-2

Potrzebni chłopcy na praktykę drukarnia Sienkiewicza 7 104-3

Potrzebna kobieta za dosór lokalu otrzyma mieszkanie bezpłatnie wiad. Pomorska № 10 w pracni chemiczna 1120-5

Potrzebna uczennica na bieliznę sztywną Pomorska № 10 pracnia chemiczna. 1118-3

Potrzebne dziewczęta do drukarni Piotrkowska nr. 111 1132-2

Potrzebna na przychoćnie do sprzątnięcia i zdolna podreć na do szycia Piotrkowska 85 m. 10 1124-2

NA WYPŁATĘ NA WYPŁATĘ! NADOGODNIEJSZE WARUNKI! NATAKREZE CENY!

Wiosna idzie! Jest to pora, kiedy każdy pragnie nabyć coś nowego. A więc polecam Firanki Story Rolety Kapy Podpinki Chocinki Narzutki Obrusy Przescieradła Kęczanki Scieretki Chusteczki Materacowe Purpur Białe towary Etami na Opal Muśliny Gotowa demska i męska bielizna. Pończochy Skarpetki Chustki Szale malowane i haftowane.

Leon Rubaszkin Kilińskiego 44

UWAGA: Na święta stałym moim klientom udzielam kredytu, tu bez wpłaty.

Szofer potrzebny do polećniarwego samochodu. Zgłaszać się ul. Piotrkowska 255. Fabryka lustter. 705 40

Komwojatorów dwóch potrzeba do dystylarni wódek i likierów i tłocznii win owocowych na prowincję i Łódź-miasto. Oferty do redakcji pod „R.H.49” 1136-4

aturzystka (sta) potrzebna do apteki opis życiorysu i stanu wiska rodziców składać do Rozwoju sub „Przyszłość” 1126-1

Waldemar Schiewe Zemenhofs 14 zgubił dowód osobisty wydany przez Starostwo Kolskie 1128-5

Silny chłopiec do rozczucenia to arow wózkami potrzebny Świadczenia pożądane Hurtownia kolonialna Sienkiewicza 4. 1164-1

Lokale i mieszkania

Pokój i meblowany do wynajęcia Aleja Kosciuszki 3 m. 1. 1150-1

Przyjmę pana na mieszkanie Kilińskiego 104 m. 32 fr. 1110-2

Przyjmę pana na mieszkanie Zachodnia 18. Oficyna parter 1146-2

Różne.

2000-10.000 zł. pożyczę dam z gwarancją bankową, dobry procent Oferty i proszam „Rozwój” pod „Każda sfera”, 1020-5

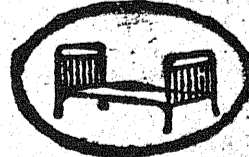
Przybliżał się pies wyteł ciemno-brązowe laty zgłaszać się po odbiór za zwrotem kosztów Konstytucyjowska 28 Klimczak

Zagubione dokumenty

Ostrowski Franciszek zgubił wyciąg z ksiąg ludności gm. Za mość pow. Noworodomska. 1102-3

Na raty!! Tanio!!

Stwierczono że tylko firma „KREDYT” Nawrot 16, I p. sprzedaje obuwie oraz wszelkie towary bieliznę damską i męską manufakturowe i galanterijne najtaniej i na najdłuższe terminy



Na dogodnych warunkach łożka metalowe, wózek spacerowy materace wyściełane, druciane oraz do meblowych łożek „Patent” podług miary, umywalki i wyzłmaczki najtaniej

„Dobropol”

Łódź Piotrkowska 73 w podwórzu Przyjmujemy wszelkie reperacje oraz lakierowania

Dr. med. J. Stupay

Specjalista chorób oczu przeprowadził się na ul. Piotrkowską № 76 (róg Mennuski) Tel. 71-98 Ordynuje od 6-7 po poł.

Na spłatę!

Carderobę męską, damską i dziecięcą oraz różne towary na garnitury i palta i inne przedmioty Robota wykwinna! Cena przystępna Wykonujemy w ciągu 3 dni

I. Silberszac 41 Główna 41

Proszę się przekonać

Tyko na kilka dni przyjechała do Łodzi „MAMA MAMA”

znakomita chiromantka-telepatka członkini Naukowych Towarzystw Psychofizycznych.

Przeszłość. Teraz i przyszłość. Łódź, ul. Racławiecka

front drugie piętro. Przyjmuje od 9 r. do 6 w.

Szkoła Położnych

Z dniem 16 kwietnia r. b. w Szkole położnych przy Lecznicy „Unitas” w Łodzi

PUSTA 19, rozpoczyna się nowy kurs. Zapisy kandydatek przyjmuje i informacji udziela Kancelarja Lecznicy w godzinach od 9 rano do 1-ej po południu



Na dogodnych warunkach Wózki spacerowe

Łóżka metalowe materace wyściełane dziecięce oraz do meblowych łożek „Patent” podług miary Umywalki i wyzłmaczki najtaniej w FABRYCZNYM SKŁADZIE „Dobropol” Łódź, PIOTRKOWSKA 73 w podwórzu



CENA OGŁOSZEN Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyższone 14 gr.; wśród drobnych 20 i mikrologi 20 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wiersz, duże 10 gr. za wiersz. Ogłoszenia zamieszane 50 proc. drożej; zagraniczne 100 proc. Stronice przed tekstem 10 gr. w tablicy podziałem na 3 lampy, zwyższone na 5 lamp. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje od momentu przyjęcia ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ulica Zamkowa. Adres w poradniku 3.50; miesięcznie — 30-zł.

„ROZWÓJ”

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 11 MARCA 1928 r.



Zbyszek Sawan w roli Tadeusza Ordy, powstańca polskiego, w potężnej epopei filmowej polskiej produkcji p. t. „Huragan”



W końcu lutego zmarł w Warszawie ś. p. Antoni Górski, wybitny prawnik i ekonomista, prof. hon. uniwersytetu Jagiellońskiego; ostatnio członek komisji kodyfikacyjnej.



Do Warszawy przybył minister spraw zagranicznych Persji, Ali Goli Chan Ansari — jeden z najwybitniejszych mężów stanu Bliskiego Wschodu.



Wybitny publicysta amerykański, Frank H. Simonds, bawił po raz drugi w Warszawie. W 1925 r. p. Simonds po powrocie z Polski, szeroko rozpisywał się w dziennikach Amerykańskich o naszym kraju.



Król i Królowa Afganistanu witani przez prezydenta Hindenburga na dworcu w Berlinie.



Otwarcie klubu oficerów emerytów przy ul. Przejazd w Warszawie.



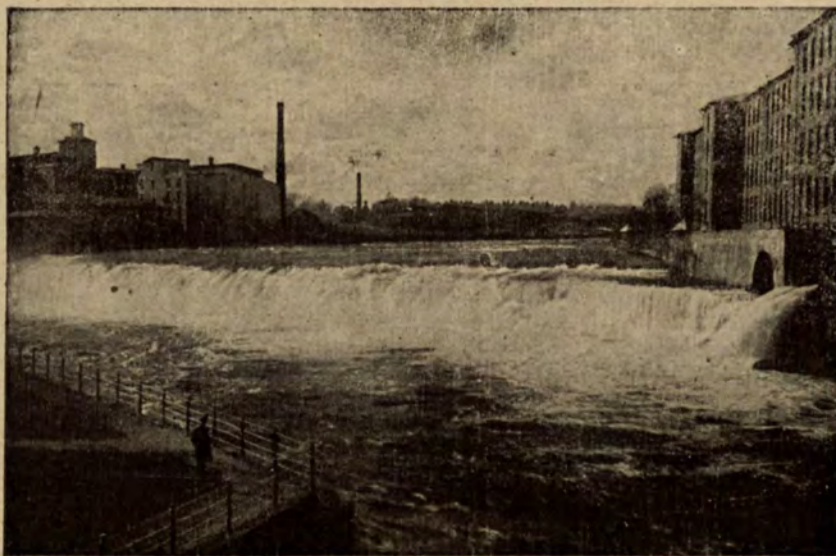
Drużyna Państwowego Instytutu Wychowania Fizycznego rozpoczyna trening.



Turniej siatkówki między reprezentacjami gimn. Konopnickiej — Warszawy i Szanieckiej w Łodzi. Zwyciężyła drużyna łódzka.



Bracia Abraham i Edward Trantowie przed 23 laty rozjechali się jako młodzi oficerowie okrętów w różnych kierunkach. Los zdarzył że do portu w Nowym Jorku zawinęły jednocześnie dwa okręty, na których przybyli jako kapitanowie bracia Abraham i Edward i po 23 latach rozłąki mogli się powitać.



Wodospady na Narwi (Estonja).



Hiszpańska tancerka Lolity Velasco nabyła szal liczący 117 lat, wielkość którego sięga 6 metrów długości. P. Velasco zapłaciła za szal 10000 dolarów.



P. Horthy, żona regenta Węgier.



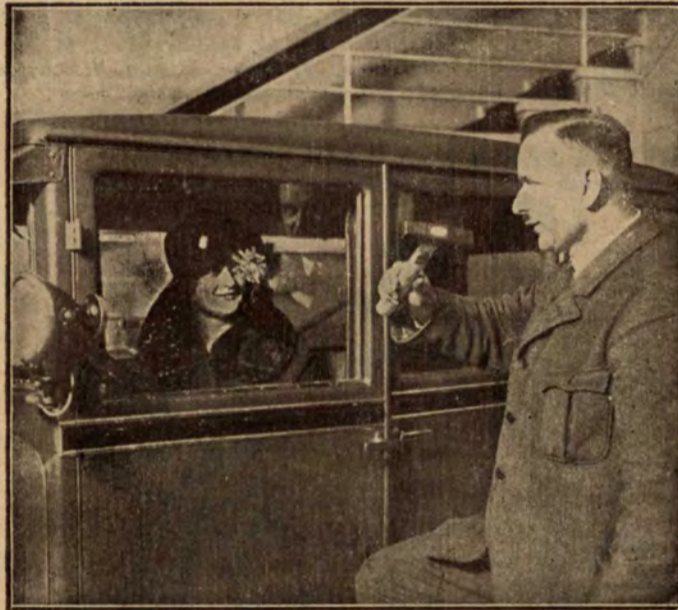
Hrabina Bethlen, żona prezesa ministrów.



Czeski rzeźbiarz Kafka wystawił figurę p. t. *Przebudzenie*, która wywołała zainteresowanie wśród krytyki paryskiej.



Rekord światowy na samolocie „Blue Bird”, zdobył kapitan Malcolm Campbell, rozwijając 300 km. na godzinę.



Szkoło, które pod uderzeniami młotka nie tłucze się.



Lotnik australijski, Bert Hinkler, przebył w ciągu 16 dni drogę powietrzną z Anglii do Australji, pobijając rekord Smitha (28 dni).



Trzyletnia amazonka w londyńskim Hede-Parku, córka znanej powieściopisarki J. Sutherland.



Przyjezdny dyrektor: „W tej mieścinie panuje szalona nuda. Czy nie ma tu jakiejś godziwej rozrywki?”
Miejscowy urzędnik: „Owszem, za dwa dni oczekujemy zacięcia słońca”.



Trio Morley, występujące w rewji w teatrze Nowości w Warszawie.

Kalejdoskop przedwyborczy.

WIEDZA DLA WSZYSTKICH!



1. Puzynianka, 2. Łypacewicz, 3. Kirszbraun, 4. Głasow (białoruś), 5. Limanowski, 6. Daszyński, 7. mec. Perzyński, 8. Witos, 9. Bojko, 10. Lubomirski, 11. Polakiewicz, 12. Mianowski, 13. Koc, 14. prof. Kalinowski, 15. Średniakowski, 16. Thul-le, 17. prof. Kochanowski, 18. Smola, 19. Praussowa, 20. Węgrzyn Józef, 21. Warszawski, 22. Rymar, 23. min. Niezabytowski, 24. Smulikowski, 25. Bohdanowicz (białoruś), 26. Diamond, 27. Byrka, 28. Czapiński, 29. rabin Lewin.

Wszystkim czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustrowanego” do każdej zamówionej książki dodamy drugą, ciekawą i pożyteczną książkę darmo. Łącznie jednej — dwie, dwóch — cztery i t. d.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Hypnotyzm i Sugestia Tajemnic”. „Siła nasza wewnątrz nas”. Czy chcesz być silnym, energicznym? Chcesz aby inni ulegali twojej woli? Chcesz władać wielką tajemniczą siłą? Podręcznik słynnego hipnotyzera Szyllera-Szkolnika. Zawiera 98 rozdziałów i 150 rycin. Jakim powinien być hipnotyzysta? Jakim winno być medium. Magnetyczny rozwój oczu. Auto-sugestia. Wpływ hipnotyzera na medium. Sugestia podczas snu. Sugestia na jawie. Obudzenie medium. Odpowiadanie myśli. Powodzenie w miłości. Leczenie wszelkich schorzeń. Zł. 7. W pięknej, mocnej oprawie. Zł. 9.

ST. A. WOTOWSKI: Wielka księga cudów i tajemnic „Czarna i Biała Magja”. Cudotwórcy, mistrzowie i adepti wiedzy tajemnej wszystkich czasów i epok. Ich tajemne praktyki, zaklęcia i recepty. Oczarowania młodsze. — Z portretem autora i z wieloma ilustracjami w technice. Cena zł. 4, w ozdobnej oprawie Zł. 5.50.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Zwycięstwo w miłości”. Jak zdobyć miłość ukochanej osoby. Czary, amulety i tajemne starożytności i wieków średnich. Cena wskazówek, rady i uwagi. Zł. 2.—

PR. SZMURLO: „Świat nadmysłowy i metody jego badania”. Treść: Zdolności nadnormalne, zjawiska nadmysłowe i nadwrażliwość. Omylność zmysłów. Mediumizm, jasnowidzenie, psychometria, spotęgowanie wrażliwości, fakiryzm i hipnotyzm. Metody badania pośrednie i bezpośrednie. Intuicja, i t. d. Drugie, poprawione i skrócone wydanie. Zł. 1.—

SZYLLER-SZKOLNIK: „Mnemonika”. Mistrzostwo pamięci. Sztuka wyrobienia doskonałej pamięci. Usuwanie rozróżnienia, spotęgowanie woli, przewidywanie losów, wzmacnianie zdolności umysłowych. Podręcznik praktyczny. Zł. 2.—

ST. WOTOWSKI: Tajemnice życia i śmierci. Praca naukowa obejmująca całokształt wiedzy okultystycznej i odnawiająca rąbek zagadnienia życia pozagrobowego. W składzie 10 rozdziałach. Zł. 1.50.

DR. S. BREYER: „Wielki lekarz domowy”. Nauka o zdrowiu. Przyczyny, objawy i leczenie wszelkich chorób zwykłych domowymi środkami, ziołami i sposobami medycznymi. Mnóstwo ilustracji i rycin. — Cenne wskazówki, jak zachować młodość, piękność i zdrowie. Wielka księga w bogatej, płóciennej oprawie. Zł. 10.—

DR. A. KORAB-KORABIEWICZ: „Choroby weneryczne”. Uleczalność syfilisu i innych chorób wenerycznych. Jak zapobiegać zarażeniu się. Podręcznik praktyczny dla mężczyzn i kobiet. Zł. 1.—

DR. CZ. PENDO: „Zwizyły poradnik dla młodych małżonków”. Treść: Małżeństwo, ciąża, płodność, poród, nie-płodność. Sekretne sposoby małżeńskie. Pielęgnowanie niemowląt i t. p. Zł. 2.—

DR. HROMUS: „Wielki zielnik lekarski”. Opis sił leczniczych z podaniem ich uprawy i zastosowania. Z tablicami kolorowymi i drzeworytami. Zł. 10.—

PROF. WETERYNARJI HENRYK SZMIDT: „Nasza weterynaria”. Wielki podręcznik dla wszystkich. W 9-ciu rozdziałach ze 106 rycinami. Uczy hodowli, rozpoznania, zapobiegania i leczenia wszelkich chorób: koni, bydła, owiec, świń, kóz, psów, kotów i wszelkiego rodzaju drobiu. Cena tylko Zł. 7.—

P. OWCZYŃSKA: „Zdrowsza, higieniczna, oszczędna kuchnia”. Najlepszy prezent dla młodych gospodyń. Tyście najnowszych sposobów gotowania smacznych, zdrowych, oszczędnych obiadów. Pieczenie legumin, elast, marmurków, bułek, tortów, smażenie konfitur, soków, marmolad, sporządzanie kompotów, lodów, wódek chłodzących. 4 zł. — w dobrej oprawie Zł. 5.—

PROF. ST. A. WOTOWSKI: „Życie, przygody miłosne i kochankowie cesarzowej Katarzyny II. Treść niezmiernie ciekawa. Tylko dla dorosłych. Zł. 1.50.

PAUL BOURGET: „Zazdrość w miłości”. Zazdrość myślowa. Zazdrość serca. Zazdrość a miłość. Powód i istota zazdrości. Liczne przykłady. Z 26 wydaniem przesyłał dr. Orski. Wydanie estetyczne — miniaturowe Zł. 1.

WEININGER: „Tajemnica kobiet i mężczyzn”. Myśl i spostrzeżenia tego genjusza co do węższych stosunków płci obójga. Zł. 1.

PROF. ST. WOTOWSKI: „Miłość a Kłamstwo” i „Samobójstwo” w jednej książce. Treść: Kłamstwo mężczyzny i kobiety. Kiedy kłamstwo jest konieczne. Kobiety demagogiczne. Słynni uwodziciele. Miłość — to wielkie kłamstwo. — Czy samobójstwo jest bohaterstwem — czy przestępstwem. Kluby i ligi samobójców. Miłość a samobójstwo. Najslawniejsze przykłady. Obłęd i samobójstwo. Samobójstwo, a okultyzm. Co się dzieje z samobójcami po śmierci? Epidemia samobójstw. Zł. 2.—

Z TEATRU NOWOŚCI

REWJA PERSKIEGO OKA „CONFETTI”



Zula Pogorzelska w najnowszej rewji „Wszystko z miłości”.



Bodo, siostry Halama i Olsza.



Najnowsze modele sukni wieczorowej.

Wydawnictwo i Redakcja „ŚWIT”
 Warszawa, Nowowiejska 32, m. 6.
 Konto P. K. O. 12454.
 Odsłonek wyciąć i dołączyć do listu.

NAPISZ DO MNIE!



Jeżeli Ci brak energii, odwagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia, napisz do mnie psychografologa Szyllera-Szkolnika autora prac naukowych, redaktora pisma „Świt” Wiedza Tajemna. Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok i miesiąc urodzenia, otrzymasz odemnie szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności i przeznaczenia, jak również odpowiedzi na szerzej zadane pytania. Los Twój zależy nietylko od Twoich zdolności i czynów, lecz i od ludzi, z którymi się łączysz! Nie licz się z tym, co ludzie śli i głupi mówią i piszą o mnie, gdyż ludzie ci nigdy oświadczyć mnie nie znali i nie korzystali z moich rad, lecz weź pod uwagę posiadane przezemnie protokoły i odezwy Towarzystw Naukowych Warszawy, najwybitniejszych powag świata lekarskiego i poważnej prasy. Wszystkim Czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustrowanego” analizę wysyłam za miast 5.—, tylko za 2 zł. Osobiście przyjmuję od godz. 12—2 i 8—7 wiecz. Adresuj do mnie: Warszawa, Szyller-Szkolnik, Redakcja „Świt”, ul. Nowowiejska 32, mieszk. 6.

Zeszyt pisma „Świt” Wiedza Tajemna, oraz katalog niezwykle ciekawej treści książek, wysyłam gratis, na przesyłkę załączysz znaczek pocztowy. Niniejsze ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu.

NAJLEPSZE KSIĄŻKI!
 ZADAĆ BEZPL. PROSPEKTÓW. WARSZ. KREDYTOWA 1.

